

99. ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Zapraszamy na uroczystości związane z rocznicowymi obchodami – 11 listopada w Wieliczce. O godz. 10:00 rozpoczniemy je mszą św. w kościele św. Klemensa, s. 32

JUBILEUSZ 10-LECIA „SUŁKOWIAN”

Serdecznie zapraszamy 12 listopada o godz. 16:00 w CER Solne Miasto, odbędzie się jubileuszowy koncert z okazji 10-lecia powstania Zespołu Pieśni i Tańca „Sułkowianie”, s. 32

JUBILEUSZ WIELICKIEJ „LUTNII”

W Kampusie Wielickim, 25 listopada o godz. 17:00, odbędzie się uroczysty koncert pt.: „Lutnia i Goście”, zorganizowany z okazji Jubileuszu 145-lecia Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Wieliczce, zapraszamy, s. 32

Bezpłatny magazyn kulturalno-informacyjny

nr 11 (47), listopad 2017

Puls Wieliczki



LISTOPAD 2017

aktualności / wydarzenia

- 3 Konsekracja Kościoła M.B. Różańcowej w Byszycach
- 4 Premiera książki: *KLEJNOT WIELICZKI*
- 6 V Nocny Rodzinny Marszobiegi na Orientację
- 8 Jubileusz 145-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 w Wieliczce
- 10 Gminny Przegląd Tańca, Piosenki i Zabawy ludowej w Mietniowie
- 12 *ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA: Accept – Restless and live 2015*
- 12 *W GABINECIE FILMOWYCH CIENI*
- 12 IX PIKNIK w Sierczy
- 13 III Turniej Tenisa Stołowego w Janowicach
- 13 Sukces szkoły Kung Fu z Wieliczki
- 16 Jesień w ART-KLUBIE
- 17 *KONCERT PAPIESKI* w Wieliczce
- 18 Jubileusz 60-lecia Polskiego Związku Niewidomych. Okręg Małopolski w Wieliczce.
- 24 *BABSKI KOCIOŁ* w Janowicach
- 25 Tysiące osób na urodzinach SOLNEGO MIASTA
- 26 Nowa kadencja Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki”
- 27 W RODZINIE SIŁA - piknik wielickich rodzin 3+
- 30 Spotkanie Emerytów i Rencistów

kultura / edukacja

- 28 Nowości wydawnicze z wielickiej księgarni
- 30 PTTK w Wieliczce
- 32 ZWIASTUNY
- 33 KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY

reportaż

- 14 *NOWE OBLICZE WIELICKIEJ NEKROPOLII*

zbliżenia

- 20 WINNICA WIELICZKA: *Aż poleje się wino*

felieton historyczny

- 23 Stanisław Żuławski: *Od Konfederacji do Powstania Narodowego*

z górnej półki

- 29 Jarosław Czechowicz poleca: *Więzy Krwi*

porady prawne

- 31 Bartosz Augustyn: *Skarga pauliańska*

solne miasto

- 34 Urodziny klubu „SolnyFit”
- 35 Dobra passa 7R Solne Miasto

by zdrowym być...

- 36 Zdzisław Kapera: *Zdrowe odżywianie*

kulinaria

- 37 SZEFEKUCHNI POLECA: pappardelle z polędwiczką wieprzową
- 37 PRZEPISY ZE STAREGO KREDENSU: Koktajl ze szpinakiem

rozrywka

- 38 Krzyżówka
- 39 Horoskop

Wydawca / Redakcja

CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI W WIELICZCE
Rynek Górny 6, 32-020 Wieliczka
e-mail: ckit@wieliczka.eu
www.cikit.wieliczka.eu



CKiT
CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI W WIELICZCE

Puls Wieliczki

KONSEKRACJA KOŚCIOŁA M.B. RÓŻAŃCOWEJ W BYSZYCACH

W dniu 7 X 2017 r. Arcybiskup Metropolita Krakowski Marek Jędraszewski dokonał konsekracji kościoła p.w. Matki Bożej Różańcowej w Byszycach. To bardzo ważna data w historii Byszyc, ale też w historii kościoła krakowskiego. Uroczystość konsekracji kościoła jest bowiem wyjątkowym wydarzeniem w życiu wspólnoty wiernych. Dokonuje się tylko raz w jej historii i dotyczy głównie kościołów parafialnych. Przewodniczy jej biskup ordynariusz. Uczestnicy uroczystości byli więc świadkami bardzo ważnego obrzędu, którego skutki rozciągają się na następne lata i pokolenia.

W podniosłej uroczystości konsekracji kościoła wzięli udział: Przełożony Generalny Zgromadzenia św. Michała Archanioła - ks. Dariusz Wilk wraz z Zarządem Generalnym, Dziekan Dekanatu Wieliczka - Zachód ks. Wiesław Popielarczyk, księży z Archidiecezji Krakowskiej i księży michalici, którzy pracowali i sprawowali nabożeństwa w tym kościele, Urszula Russecka - poseł na Sejm RP, władze samorządowe Miasta i Gminy Wieliczka z Burmistrzem Arturem Koziołem na czele oraz licznie zgromadzona wspólnota parafialna z inicjatorem konsekracji, ks. Rektorem Stanisławem Kuś. Okolicznościowy list do uczestników uroczystości od Prezes Rady Ministrów Beaty Szydło odczytał rzecznik rządu - Rafał Bochenek.

Świątną oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Orkiestra Dęta HEJNAŁ z Byszyc. W przebieg uroczystości zaangażowanych było kilkudziesięcioro mieszkańców - w szczególności człon-

kinie Koła Gospodyń Wiejskich, strażacy z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, Komitet Kościelny, dzieci ze Szkoły Podstawowej i młodzież gimnazjalna. Jako Dar Ołtarza społeczność przekazała m.in. ofiarę na budujący się kościół w Bodzanowie. Burmistrz Artur



Kozioł w imieniu mieszkańców Miasta i Gminy Wieliczka, podarował dla byszycznego kościoła piękny obraz bł. Anieli Salawy pędzla Piotra Kłoska.

Kościół w obecnym kształcie wybudowano w latach 1910 - 1915 poprzez rozbudowę istniejącej w tym miejscu kaplicy z 1875 roku. W kolejnych latach przeprowadzono szereg jego moderniza-

cji, remontów i rewitalizacji. Wszystkie te prace wykonano dzięki wielkiej ofiarności całej wspólnoty parafialnej i ludzi dobrej woli. Byszyc początkowo należały do parafii św. Klemensa w Wieliczce, a po erygowaniu w 1923 roku parafii w Gorzkowie zostały do niej włączone. Dzięki staraniom ks. proboszcza Adama Żurada i pracującego wówczas w Byszycach ks. Jana Potoczego, J.Em. Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz Metropolita Krakowski dekretem z dnia 20 maja 2007 roku ustanawia tu Rektorat na prawach parafii. Posługę duszpasterską od 40 lat sprawują tu księża ze Zgromadzenia św. Michała Archanioła. Patronką kościoła jest Matka Boża Różańcowa. Otoczony wielką czcią Jej obraz znajdujący się w ołtarzu ufundowali w 1875 roku Katarzyna i Józef Jania. Wielu modlących się u stóp tego ołtarza doznało za Jej wstawiennictwem nadzwyczajnych łask od Boga. Tu przed Jej obliczem klęczał i modlił się 4 października 1958 roku młody krakowski biskup Karol Wojtyła.

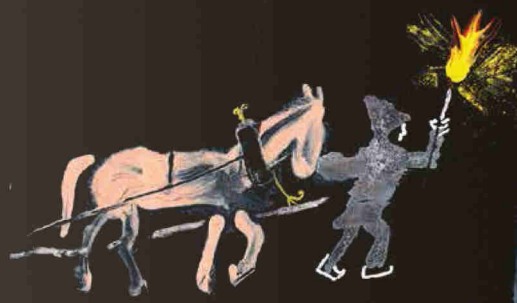
Konsekracja kościoła i doroczny odpust w niedzielę 8 X połączone były z świętowaniem szeregu jubileuszy: 100-lecia istnienia kościoła, 40-lecia posługi duszpasterskiej księży michalitów w Byszycach, 10-lecia ustanowienia rektoratu, a także 50-lecia służby organisty pana Jana Ciapy.

Wszystkie te wydarzenia na trwałe odcisną się w pamięci członków tutejszej wspólnoty, a szczególnie konsekracja kościoła - wiekopomne wydarzenie, które zapisane zostało złotymi zgłoskami na kartach historii Byszyc. Jan Uberman



fot. FOTO Rogalska

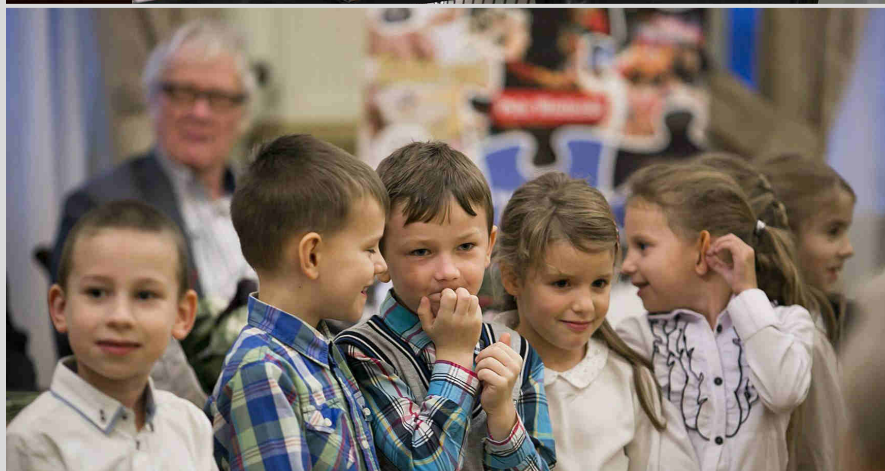
Klejnót Wieliczki



Jest już najnowsza książka Józefa Wilkonia dedykowana Wieliczce, do której opowiadanie napisał Jan Kerden. 6 października podczas spotkania autorskiego czytelnicy mogli zdobyć autografy i porozmawiać z autorami. Książka wydana przez Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, pod patronatem burmistrza Wieliczki, to efekt nawiązanej współpracy z Artystą, który młodość i dzieciństwo spędził w podwielickich Bogucicach.

KLEJNOT WIELICZKI, to opowieść o Antosiu – chłopcu zafascynowanym cudami przyrody, a w sposób szczególny wielicką solą. Bajka, skierowana zarówno do dzieci, jak i dorosłych, łączy w sobie świat realny i baśniowy, zilustrowany w wyjątkowy sposób przez Józefa Wilkonia.

Pojechałem sobie w świat, ale jestem stąd. Znam tu każdy metr kwadratowy, przechodziłem wszystkie ścieżki. To jest miejsce mojego dzieciństwa. To świat, który cały czas do mnie wraca – wspominał Józef Wilkoń podczas otwarcia wystawy w rodzinnym mieście. Być może czytelnicy odnajdą w postaci głównego bohatera pewne echo przeżyć samego Józefa Wilkonia, związanego w sposób szczególny z Wieliczką. Książkę można nabyć w siedzibie Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce.



ROZMOWA Z JANEM KERDENEM

– AUTOREM OPOWIADANIA

Czy fakt, że jest to bajka oznacza, że opowieść skierowana jest dla dzieci?

Starłem się nadać jej charakter uniwersalny, interesujący zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Ale niewątpliwie jest to opowieść skierowana przede wszystkim do dzieci. Jest tam parę rzeczy, które w przypadku młodszych, nie czytających jeszcze samodzielnie będą wymagały paru zdań omówienia. Te, które chodzą już do szkoły nie powinny mieć żadnego problemu ze zrozumieniem przeczytanej historii.

Jak wyglądała praca nad tekstem? Czy często dochodziło do konsultacji z Mistrzem?

Przed powstaniem tekstu pojawiły się pewne założenia ze strony wydawcy Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Po pierwsze miało zostać pokazane miasto – jego konkretne obiekty – kościół, zamek żupny. Jako, że ulubionym tematem ilustracji Józefa są zwierzęta – wiadomo, że też musiały pojawić się w tej historii. Niezbędna też była aura baśniowości. Miałem za zadanie skomponować spójną całość z tych poszczególnych elementów, co nie było łatwe. Miałem ze dwa lub trzy pomysły na historię. Za każdym razem pisałem tekst, a potem omawialiśmy go z Józefem, bo żeby namalować ilustracje do tekstu, musi go „czuć”. Przy okazji te rozmowy stały się pretekstem do przywołania jego wspomnień o Wieliczce, które znacząco wpłynęły na klimat tej opowieści.

Ile czasu zabrało Panu zebranie materiału? Pojawia się wiele miejsc związanych z Wieliczką, które wymagają dokładne-

go poznania topografii miasta. Czy pierwotne założenia odbiegają od ostatecznego kształtu bajki?

Są aspekty, które uległy znacznej zmianie. Są też takie, które od początku okazały się trafne. Kilka rozwiązań uległo zmianie po rozmowach z Józefem. Zanim zabrałem się do pisania, poszukałem opowieści związanych z Wieliczką. I tu okazuje się, że tak naprawdę nie ma ich wiele. Jest oczywiście Kinga, postać Skarbnika. Ale na przykład wspaniałe solne grotty, o których też piszę nie zostały, mam wrażenie, odpowiednio ujęte w tej tradycji pisanej. A czy moja opowieść się spodoba mieszkańcom. O tym się niedługo przekonamy. Przygotowanie do pisania zabrało mi około dwóch miesięcy. Zależało mi na tym, żeby opisy i miejsc i odległości pomiędzy nimi były wiarygodne; aby można było z książką w ręku przejść całą trasą, którą przemierza główny bohater. Iść najpierw do szybu Regis, potem w stronę Bogucic, następnie na okoliczne wzgórza w kierunku Sierczy. Opisując Wieliczkę, tworząc trasy, którymi porusza się bohater korzystałem ze starych map miasta sprzed około 500 lat. Przy organizacji potrzebnych materiałów wielką pomoc otrzymałem z wielkiego Centrum Kultury i Turystyki, między innymi skan starej mapy miasta i ważne informacje na temat powroźnictwa, które również pojawia się w tej historii. Czytając teksty dotyczące Wieliczki natrafiłem między innymi na informację o tunelu, który odkryty został przy renowacji kaplicy Morstinów, mieszczącej się w kościele św. Klemensa. Nikt nie wiedział, dokąd prowadzi to tajne przejście. Zyskałem w ten sposób ważne informa-

cje, które mogłem wykorzystać w mojej opowieści. To niejedna tajemnica związana z Wieliczką, jaką odkryłem. Na Zamku Żupnym znajduje się być może najstarszy zasypany szyb prowadzący do kopalni. Te informacje były niezwykle inspirujące i rzecz jasna odegrały swoją rolę przy tworzeniu bajki. Nie musiałem ich wymyślać, po prostu istniały i czekały, aż je odkryję. Czasami rzeczywistość potrafi przerosnąć najśmielsze oczekiwania.

W jakiej mierze opierał się Pan na pamięci Józefa Wilkonio o Wieliczkę?

Wiele czasu poświęciliśmy na rozmowy dotyczące wspomnień Józefa, tego świata, który tak bardzo na niego wpłynął – lasy, pola, zwierzęta, a z miejsc wielickich – klasztor franciszkanów i kościół Klemensa – to one pojawiały się w jego wspomnieniach. Akcja bajki rozgrywa się 500 lat temu, więc skupiłem się głównie na próbach odtworzenia realiów tamtego okresu. Z pewnością w tamtym czasie Wieliczka była swoistą enklawą na gęsto zalesionym obszarze – ten wątek też wykorzystałem w historii.

Kiedy słucham Pańskiej opowieści o mieście, mam wrażenie, że mógłby Pan oprowadzać po nim nie tylko turystów, ale i jego mieszkańców.

Myślę, że mógłbym, ale po tej Wieliczce sprzed 500 lat. Wykonałem nawet pewien eksperyment – starą mapę nałożyłem za pomocą programu komputerowego na nową i odkryłem, że w topografii miasta znajdują się miejsca, które nie zmieniły swojego położenia przez całe te setki lat. Są też takie, które przeniesione zostały gdzie indziej. Np. trakt powroźniczy zaczynał się przed budynkiem Sztęgarkówki i prowadził wzdłuż tej drogi, która prowadzi do Krakowa. Katarzyna Adolf



fot. MyszowskiJedo



V NOCNY RODZINNY MARSZOBIEG NA ORIENTACJĘ

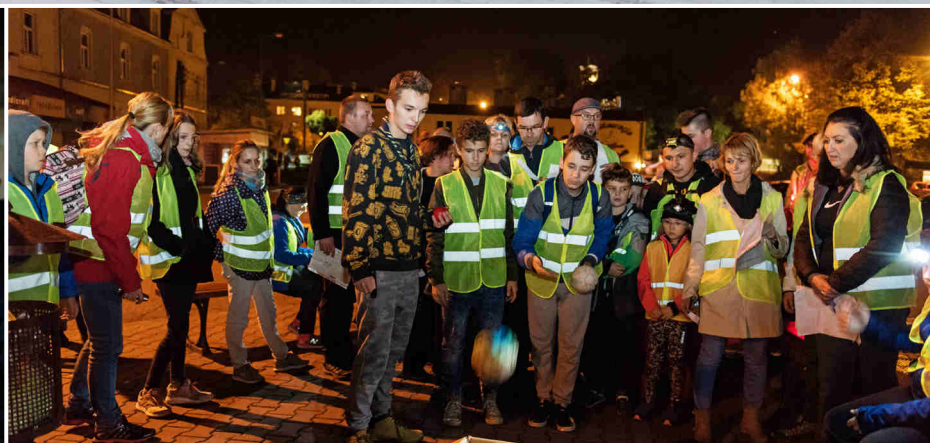
Za nami piąty jubileuszowy NOCNY RODZINNY MARSZOBIEG NA ORIENTACJĘ organizowany przez Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce pod patronatem burmistrza Wieliczki, w partnerstwie z wielickim PTTK. Blisko 300 uczestników, 70 drużyn, 7 października wzięło udział we wspólnej rodzinnej zabawie.

Tradycyjnie już wystartowaliśmy z Rynku Górnego, a każda z rodzin musiała zameldować się na 10 punktach kontrolnych zlokalizowanych na terenie Wieliczki, gdzie czekały zadania, zagadki i gry sprawnościowe. Po trudach związanych z rywalizacją na uczestników czekał ciepły posiłek przygotowany przez gospodynie z Chorągwy. W tym roku bezkonkurencyjna okazała się drużyna „Bryga-

da Dąbrowskich”, drugie miejsce zajęła drużyna „ABWD”, a trzecie „Świstaki”. Oprócz nagród, wszystkie rodziny otrzymały pamiątkowe medale z rąk burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka Artura Kozioła. Wszystkim zespołom dziękujemy za wspólną zabawę. CKiT

Partnerem wydarzenia było Województwo Małopolskie.





I miejsce: BRYGADA DĄBROWSKICH



II miejsce: DRUŻYNA ABWD



III miejsce: DRUŻYNA ŚWISTAKI

JUBILEUSZ 145- LECIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2 W WIELICZCE

14 października 2017 r. w Szkole Podstawowej nr 2 im. T. Kościuszki w Wieliczce, która w tym roku świętuje Jubileusz 145 - lecia istnienia, odbyły się gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele św. Klemensa, a następnie złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą Tadeusza Kościuskę. Dalsza część uroczystości miała miejsce w siedzibie szkoły, gdzie podczas spotkania z nauczycielami, pedagogami oraz wychowawcami pracującymi na terenie naszej gminy, burmistrz Artur Kozioł podziękował wszystkim zebrany za trud pracy na rzecz młodego pokolenia. Życzył, by edukacja i efekty wychowawcze były zawsze źródłem satysfakcji i radości z dobrze wypełnianej misji. Pani Krystyna Tylek, która od wielu lat pełniła funkcję dyrektora szkoły świętującej swój Jubileusz, otrzymała z rąk burmistrza wyjątkowe wyróżnienie – Odznakę Honorową Królewskiego Górniczego Wolnego Miasta Wieliczka w uznaniu szczególnych zasług w dziedzinie edukacji oraz za wieloletnią i pełną zaangażowania pracę na rzecz Szkoły Podstawowej nr 2 im. T. Kościuszki w Wieliczce. Natomiast, na ręce obecnej dyrektorki szkoły, Pani Bożeny Juszkiewicz, złożono liczne słowa podziękowań i gratulacji w związku z pięknym jubileuszem szkoły.

W tym dniu najbardziej zaangażowani nauczyciele, którzy w minionym roku szkolnym wyróżnili się swymi osiągnięciami, otrzymali Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka.

Byli to:

1. P. Renata Huntemann - Szkoła Podstawowa Nr 1 w Wieliczce
2. P. Agata Michalik - Szkoła Podstawowa Nr 2 w Wieliczce
3. P. Wioletta Włoch - Szkoła Podstawowa Nr 3 w Wieliczce
4. P. Renata Perzyło - Szkoła Podstawowa Nr 3 w Wieliczce
5. P. Małgorzata Sznajder - Szkoła Podstawowa Nr 4 w Wieliczce
6. P. Agata Adamska - Szkoła Podstawowa w Byszcach
7. P. Monika Jacoszek - Szkoła Podstawowa w Gorzkowie
8. P. Anna Bania - Szkoła Podstawowa w Grabiu
9. P. Agnieszka Nemś-Muniak - Szkoła Podstawowa w Grajowie
10. P. Grażyna Gwiżdż - Szkoła Podstawowa w Koźmicach Wielkich
11. P. Urszula Bajgier - Szkoła Podstawowa w Mietniowie
12. P. Kamil Baryczka - Szkoła Podstawowa w Sierczy
13. P. Kinga Nurkowska - Szkoła Podstawowa w Sygnczowie
14. P. Wioletta Mardyla - Szkoła Podstawowa w Śledziejowicach

15. P. Magdalena Panuś - Szkoła Podstawowa w Węgrzcach Wielkich

16. P. Monika Siodlarz - Przedszkole Samorządowe Nr 2 w Wieliczce

17. P. Ewa Kmiecik - Przedszkole Samorządowe Nr 3 w Wieliczce

18. P. Dorota Nawalany - Przedszkole Samorządowe Nr 5 w Wieliczce

19. P. Ewa Jamróz - Przedszkole Samorządowe w Koźmicach Wielkich

20. P. Wioletta Urban - Przedszkole Samorządowe w Mietniowie

21. P. Małgorzata Godzik - Przedszkole Samorządowe w Strumianach

22. P. Paweł Gajewski - Szkoła Muzyczna I stopnia w Wieliczce

Nagrodzeni dyrektorzy:

1. P. Małgorzata Grześkiewicz - Przedszkole Samorządowe Nr 5 w Wieliczce

2. P. Lucjan Rówiński - Szkoła Podstawowa w Grajowie

W części artystycznej mogliśmy zobaczyć: spektakl pt. „Nawrócony” w wykonaniu grupy teatralnej „Wasabi Artists”, występy grupy tanecznej „Zahir”, występ szkolnego chóru, koncert grupy Yanabanda, oraz koncert pani Agnieszki Korczyń wraz z córką Marią. Uroczystość została sfinansowana ze środków Budżetu Obywatelskiego Gminy Wieliczka, a autorką projektu była Pani Iwona Jarosik, nauczyciel bibliotekarz z SP nr 2 w Wieliczce. UMiG







GMINNY PRZEGŁĄD TAŃCA, PIOSENKI I ZABAWY LUDOWEJ W MIETNIOWIE

12 października 2017 r. odbył się Gminny przegląd Tańca, Piosenki i Zabawy Ludowej z różnych stron Polski dla przedszkolaków. Celem przeglądu było upowszechnianie polskiej kultury ludowej. Organizatorem wydarzenia było Przedszkole w Mietniowie. W przeglądzie wzięło udział 283 dzieci z szesnastu oddziałów przedszkolnych Przedszkoli Samorządowych i Szkół Podstawowych. Wśród prezenta-

cji zobaczyć można było tańce: krakowianka, polkę tramblankę, trojaka, polkę lubelską, kujawiaka oraz wiązaną tańców góralskich. Rozbrzmiewały również piosenki ludowe: Czerwone jabłuszko, Paśta kozy, Lipka, Poszła Karolina do Gogolina. Każdy uczestnik otrzymał upominek i poczęstunek zgodnie z tradycją polskiej gościnności. W organizacji pomagały Koła Gospodyń Wiejskich z Mietniowa i Cho-

ragwicy oraz mamy mietniowskich przedszkolaków. Zadanie realizowane było z budżetu obywatelskiego finansowanego z budżetu gminy Wieliczka. Wszystkim towarzyszyła radość, uśmiech i muzyczno-taneczna atmosfera. Warto śpiewać i tańczyć, bo jak powiedział św. Augustyn „Człowieku, naucz się tańczyć, bo aniołowie w niebie nie będą wiedzieli co z Tobą zrobić”. *Renata Popiołek*





fol. Ewa Nawrot, Tadeusz Warczak



ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA

Podczas październikowego spotkania z redaktorem Jerzym Skarżyńskim w ramach cyklu ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA mieliśmy okazję wysłuchać koncertu kultowego zespołu metalowego „Accept”. „Restless and live” to zapis występu, który odbył się w 2015 roku w niemieckim Ballingen podczas corocznego festiwalu „Bang Your Head”, gdzie zabrzmiały najbardziej znane utwory muzyków, m.in.: „Pandemic”, „Stalingrad”, „Final Journey” i „Starlight”. CKiT

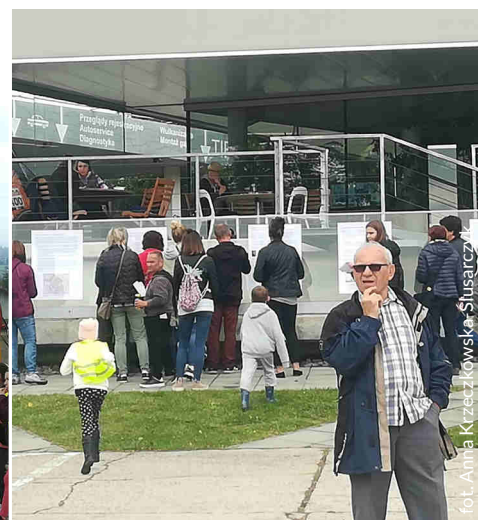


AŻ POLEJE SIĘ KREW

Wielkie kino przywołujące tradycję realistycznych powieści o skomplikowanych postaciach uwikłanych w rzeczywistość i kierowanych niejednoznacznymi motywacjami.

W piątkowy wieczór obejrzelśmy film, uznawany za jedno z arcydzieł XXI wieku: „Aż poleje się krew”, jednego z najciekawszych reżyserów ostatnich lat Paula Thomasa Andersona, z oscarową rolą Daniela Day – Lewisa. Historia człowieka bezwzględnie dążącego do celu, pełnego niechęci, a wręcz nienawiści do ludzi i pragnącego jedynie izolacji, to znakomity portret psychologiczny, niosący niełatwy ładunek emocjonalny. Wspaniałe zdjęcia, niezrównana gra aktorska i przede wszystkim tragiczna historia pozostają na długo w pamięci widzów. CKiT

IX PIKNIK W SIERCZY



16 września 2017 odbył się IX Piknik w Sierczy organizowany przez Wydawnictwo Żyznowski oraz firmy Baza i Bogdan Zarzyczny Usługi Diagnostyczne Pojazdów. Pomimo kapryśnej pogody przed południem, uczestnicy mogli skorzystać ze wszystkich przygotowanych atrakcji poza zabawą w pianie. Wśród dzieci nie zabrakło chętnych do zabawy na dmuchańcach, karuzeli oraz na przejażdżki konne z jeźdźcami z OJK Pony Sport.

Najmłodszych uczestników fascynowało także wyposażenie wozu strażackiego oraz możliwość przymierzenia hełmów strażackich. Dużym zainteresowaniem dorosłych cieszyła się strzelnica „Przy kotle” oraz wystawa poświęcona historii przysiółka Sierczy - Wolicy. Wiele uczestników wzięło udział w quizie poświęconym historii wsi oraz w konkursie rysunkowym dla dzieci. Jak co roku można było raczyć się pyszną grochów-

ką i żurkiem z kuchni polowej, domowymi wypiekami oraz własnoręcznie pieczonymi kiełbaskami na ognisku.

Organizatorzy podkreślają, że rosnąca każdego roku liczba uczestników świadczy o tym, iż zarówno mieszkańcy Sierczy, jak i okolicznych miejscowości doceniają możliwość integracji, spotkania i spędzenia czasu z sąsiadami, a także pogłębienia wiedzy na temat lokalnej historii. Anna Krzeczowska-Ślusarczyk

III TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO W JANOWICACH

Już po raz trzeci w Świetlicy Środowiskowej w Janowicach odbył się TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO pod patronatem Burmistrza Wieliczki, zorganizowany przez Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Każdy kto podjął sportowe wyzwanie, uczestniczył w zawodach, nad przebiegiem których czuwała Agnieszka Piotrowska, sędzia związkowy Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Sobotnie rozgrywki odbyły się w dwóch kategoriach wiekowych, w których wyłoniono następujących zwycięzców:

Rocznik 2004 i młodsi (dziewczęta):

I Amelia Radecka
II Aleksandra Gębarowska
III Natalia Figiel

Rocznik 2004 i młodsi (chłopcy):

I Krystian Gadzina
II Bartłomiej Ptasznik
III Karol Gadzina

Rocznik 2003 i starsi:

I Marcin Satora
II Karolina Strączek
III Marek Pabian

Wszyscy uczestnicy otrzymali z rąk pani Marii Woźniak – dyplomy, nagrody i puchary. CKiT



SUKCES SZKOŁY KUNG FU Z WIELICZKI

21 października jak zwykle w Busku Zdroju odbył się Turniej Małego Smoka. Zawody przeprowadzone zostały w sympatycznej atmosferze, sprawnie i bez organizacyjnych potknięć. Zawodnicy MKS Kung Fu z Wieliczki po raz kolejny udowodnili wysoki poziom wytrenowania. Podopieczni Sifu Tomasza Chabowskiego, Sighia Sabiny Goraj Chabowskiej i Sighia Sandry Jędrzejowskiej zdobyli w Busku aż 60 medali (24 złote, 21 srebrnych i 15 brązowych)!

Na wyróżnienie w konkurencjach taolu zasługują multimedaliści: Magda Skiba (6 złotych, 1 srebrny), Wiktoria Dębosz (4 złote, 3 srebrne i Puchar dla najlepszej zawodniczki Taolu), Dawid Kowalik (3 złote, 3 srebrne, 1 brązowy), Karolina Mathias (3 złote i 3 srebrne), Filip Parafieński (3 złote i 1 srebrny), Monika Pieprzyk (2 złote, 2 srebrne i 1 brązowy) oraz Zuzanna Szymczyk (2 złote i 1 srebrny). Sabina Goraj-Chabowska



NOWE OBLICZE WIELICKIEJ NEKROPOLII



ciem, dachówkę, wyremontowano również pomieszczenia biurowe, co pozwala na wygodniejsze załatwianie spraw formalnych związanych z pochówkiem. Naprzeciwko możemy podziwiać jedną z najstarszych kaplic wpisanych do rejestru zabytków, a pierwszą na wielickim cmentarzu – Kaplicę św. Kunegundy (z 1834r.), która również została odnowiona zarówno z zewnątrz, jak i w środku. Podziwiając pięknie odrestaurowaną kaplicę, pan Antoni zwraca uwagę również na alejkę, która biegnie od głównego wejścia od ulicy Piłsudskiego – blisko stuletnia kostka granitowa, została wymieniona i utwardzona tak, by spokojnie mogły poruszać się po niej samochody. Dodatkowo wzdłuż alejki zamontowano oświetlenie. Pozostałe trakty również zyskały nową nawierzchnię. Podążając główną aleją, nie sposób nie zwrócić uwagi na piękne, zabytkowe nagrobki, które dostały „drugie życie”. Dzięki cyklicznej kweście na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków, z inicjatywy pani Jadwigi Dudy, zbierane są datki na odrestaurowanie kolejnych nagrobków – podkreśla Antoni Sowa.

W ubiegłym roku został odremontowany pomnik, przy którym właśnie się znajdujemy – Józefy Diehlówny. Takich obiektów, które czekają na odnowienie jest sporo, trzeba podkreślić, że są naprawdę piękne. Z odnowieniem zabytkowych nekropoli wiąże się oczywiście określona procedura, to konserwator określa plan renowacji. Jednym z nagrobków, które czekają na odnowę jest grób rodziny Larysz-Niedzielskich, właścicieli ziemskich z pobliskiego Sułkowa i okolic. *Już podjęliśmy kroki w celu wpisania go do rejestru zabytków, przygotowywany jest również program konserwatorski.* – mówi dyrektor cmentarza mając nadzieję, że cała procedura zakończy się niebawem i jeszcze w tym roku uda się podjąć prace rewitalizacyjne. Pomiędzy nagrobkami stoi drewniany, dębowy krzyż: *Krzyż był złamany, podjęliśmy się naprawy; proszę zwrócić uwagę na tabliczkę u góry, nad głową Jezusa. Znajdują się na niej napisy, te same, co na Golgocie - w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. To teraz bardzo rzadko spotykane. Drugi taki krzyż znajduje się w Pradze, gdzie mamy napis właśnie*

Jest chłodny październikowy dzień. Na cmentarzu komunalnym w Wieliczce trwają przygotowania do dnia Wszystkich Świętych. Wspólnie z Antonim Sową – dyrektorem cmentarza, który zarządza nim od 2008 roku, przemierzamy kolejne kwatery nekropolii, która powstała w pierwszej połowie XIX wieku.

Nasz spacer rozpoczynamy przy głównym budynku, wybudowanym na początku XX wieku według planów budowniczego salinarnego Józefa Zimlera i Józefa Merendy – domu przedpogrzebowym, w którym znajduje się obecnie kaplica oraz część przeznaczona na administrację. W ciągu ostatnich lat budynek został wyremontowany, odnowiono elewację, wymieniono więźbę dachową z pokry-





w tych trzech językach – mówi. Przemierzając alejkę zwracamy uwagę na piękne, wielowiekowe drzewa: To one tworzą niezwykły klimat wielickiego cmentarza, który trochę może przypominać park. Chcemy, aby cmentarz był przyjazny dla mieszkańców oraz ludzi odwiedzających swoich bliskich, widzą oni, że nie ma tu „kamiennej pustyni, przynębiającej atmosfery” – podkreśla dyrektor.

Odbывая spacer po cmentarzu docieramy do miejsca, gdzie planowany jest parking. Obecnie do dyspozycji są miejsca parkingowe przy ul. Niecałej, ale jest to niewystarczające, ponieważ samochodów ciągle przybywa.

Przechodząc przez bramę kierujemy się do nowej części cmentarza. W tym miejscu cały czas trwają prace: powstają alejki, a wszystko musi odbywać się według procedur, podobnych jak przy budowie domu. W tej części znajduje się kolumbarium – tu spoczywają urny z prochami zmarłych. Docelowo ma powstać dziesięć takich segmentów. Ludzie coraz częściej decydują się na taką formę

pochówku. Przez 9 lat odkąd tu jestem widzę wyraźnie jak zmienia się to miejsce, nie tylko od strony napraw, remontu i renowacji, ale także jak szybko zapełnia się i już trzeba rozglądać się za nowym miejscem. A to nie takie proste. Regulacje, przepisy, wymogi plus doprowadzenie kanalizacji, media, prąd, dom przedpogrzebowy, zapewniony parking, a przede wszystkim zgoda okolicznych mieszkańców – wymienia dyrektor. Ludzie chcą mieć cmentarz, ale nie blisko swoich posesji.

Dochodzimy do miejsca pamięci, gdzie oddano cześć naszym bohaterom pochodzących z Wieliczki i okolic, a zamordowanych w Katyniu, Charkowie, Miednoje. W tej części posadzonych zostało 34 drzew. Na cmentarzu znajduje się też Kwatera Wojenna, gdzie pochowani są żołnierze niemieccy, austriacy polegli podczas I wojny światowej jak i żołnierze radzieccy, którzy zginęli podczas II wojny światowej. Tutaj też przeprowadzono prace konserwatorskie, wymieniono kostkę. Kwatera jest wpisana do rejestru zabytków, więc na każdą zmianę musi być zgoda konserwatora. Planowana

jest jej odnowa, piaskowanie i malowanie pod warunkiem, że znajdą się na to fundusze.

Zarządzanie cmentarzem to nie tylko dbałość o jego wygląd, ale także kwestie formalne związane z pracą administracyjną. Jak podkreśla dyrektor cmentarza ludzie wciąż uczą się tego, że cmentarz komunalny rządzi się trochę innymi prawami niż parafialny. Bywam w roli pocieszyciela, prawnika, psychologa. Zdarzają się trudne momenty.

Zbliżający się dzień Wszystkich Świętych to czas wzmożonych prac na cmentarzu, jeden z trudniejszych okresów – zaznacza dyrektor. Dbłość o każdy element i szczegół, by w tym dniu wszystko działało jak trzeba.

W ciągu niecałej dekady zmieniło się wiele, jednak dyrektor Antoni Sowa nie zwalnia tempa i dalej planuje. Jest jeszcze przecież wiele rzeczy, które trzeba odrestaurować, naprawić, wyremontować. W opracowaniu CKiT / Regina Chlebda



JESIEŃ W ART-KLUBIE

Tegoroczną jesień w Centrum Kultury i Turystyki powitaliśmy tradycyjnie z wielką grupą twórców ART-KLUB. Wystawa pt. „Jesień 2017” to zbiór obrazów, fotografii oraz rzeźb, a także witraży, które nawiązują do tej najbardziej kolorowej z pór roku. Podczas wernisażu swoje prace zaprezentowali: Adam Chudecki, Aldona Maria Pawtyk, Barbara Borowiec, Bolesław Gawron, Bożena Nowak, Bożena Uszyńska, Dariusz Młyński, Elżbieta Kalwajtys, Halina Podwyszyńska, Henryk Kozubski, Iwona Szuro, Józef Kowalczyk, Krystyna Żytkowicz, Marek Kalinowski, Marek Skubisz, Ryszard Tatomir, Szymon Nowak, Tadeusz Guzik, Tatiana Tokarczuk-Błazusiak oraz Zbigniew Wójcik. Podczas koncertu wysłuchaliśmy utworów należących do portugalskiego gatunku muzyki fado, w wykonaniu Kingi Rataj i Marka Bazeli. Wystawę można oglądać do 14 listopada 2017 roku w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. CKiT



KONCERT PAPIESKI W WIELICZCE



W rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża, w kościele św. Klementa w Wieliczce zostały wręczone Stypendia im. Jana Pawła II dla uzdolnionych uczniów z Gminy Wieliczka. Uroczystości tej towarzyszył Koncert Papieski, w wykonaniu stypendystów.

Nagrody dla młodych, zdolnych oraz gratulacje dla rodziców stypendystów przekazali m.in.: burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka Artur Kozioł, ksiądz proboszcz Andrzej Kamiński oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Wieliczce Tadeusz Luraniec. *UMiG*

Stypendia za osiągnięcia edukacyjne:

1. Bazala Wojciech
2. Gawor Jan-Paweł
3. Golenia Wojciech
4. Mikołajczyk Franciszek
5. Talaga Gabriela

6. Słowiak Adrianna
7. Stanek Joanna
8. Śnieżko Zofia

Stypendia za osiągnięcia artystyczne:

1. Ćwiek Kacper
2. Gabryś Katarzyna
3. Cierek Maria
4. Hakim Naomi
5. Kolary Maria
6. Pazgan Michał
7. Ruda Barbara
8. Ślimak Bartłomiej

Nagroda edukacyjna powędrowała w ręce Adrianny Słowiak.

Wieczorem przy pomniku Jana Pawła II odbyło się wspólne czuwanie poprowadzone przez ZHP Hufiec Wieliczka.



fot. FOTO Rogalska



JUBILEUSZ 60-LECIA POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH OKRĘG MAŁOPOLSKI W WIELICZCE

Koło Polskiego Związku Niewidomych w Wielicze zostało założone 1 października 1957 roku przez Adama Anyża. Obecnie prezesem Koła jest Edward Bober. Biuro znajduje się przy ulicy Pocztowej 1 i jest czynne w poniedziałki i środy w godzinach 9-13. Uroczystości jubileuszowe, które odbyły się 5 października 2017 r., w Kopalni Soli w Wielicze rozpoczęły się mszą w Kaplicy św. Kingi pod przewodnictwem J.E. bp. Jana Zająca. Podczas mszy wystąpił chór z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących z Krakowa. Po mszy świętej nastąpiło przejście do komory Warszawa – po uroczystym przywitaniu gości wręczono odznaczenia za pomoc dla naszego stowarzyszenia. Uroczystość uświetnili: Szkoła Muzyczna I stopnia w Wielicze oraz Zespół Regionalny „Mietniowiacy”. *Edward Bober*

Legitymację Nadzwyczajnego Członka Polskiego Związku Niewidomych za pracę na rzecz naszego Stowarzyszenia otrzymał:

Artur Kozioł – Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka

Złote Odznaki Honorowe Polskiego Związku Niewidomych otrzymali:

1. Jacek Juskiewicz – Starosta Powiatu Wielickiego
2. Roman Ptak – Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice
3. Henryk Gawor – Wójt Gminy Biskupice
4. Rafał Ślęcka – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka
5. Beata Kaczmarczyk-Filipek – Naczelnik Urzędu Skarbowego
6. Dominika Chylińska – Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

7. Kazimierz Hankus – Komendant Straży Miejskiej

Członkowie Koła – odznaki honorowe Polskiego Związku Niewidomych otrzymali:

- Złota Odznaka Honorowa – Wanda Pietras
Srebrne Odznaki Honorowe – Franciszka Domoń, Józefa Wójtowicz
Brązowe Odznaki Honorowe – Rozalia Cholewa, Ryszard Fraś, Remigiusz Stróżowski, Mariusz Szlachta, Edward Bober

Odznaczenia „Przyjacieli Niewidomego” otrzymali:

1. Paweł Ptasznik – Ks. Prałat
2. Urszula Rusecka – poseł na Sejm RP
3. Łukasz Sadkiewicz – Wicestarosta Powiatu Wielickiego
4. Zbigniew Wojas – Wójt Gminy Gdów

5. Zbigniew Strącek – Wójt Gminy Kłaj
6. Damian Konieczny – Prezes Kopalni Soli Trasa Turystyczna
7. Marian Leśny – Wiceprezes Kopalni soli Trasa Turystyczna
8. Edward Biernacki – Prezes Małopolskiego Banku Spółdzielczego
9. Agnieszka Szczepaniak – Dyrektor Centrum Kultury i Turystyki w Wielicze
10. Izabela Szota – Dyrektor Szkoły Muzycznej
11. Maria Zielińska – Lekarz Specjalista Okulistyki
12. Danuta Kozak – pielęgniarka okulistyki
13. Maria Rabiej – Prezes firmy Pharma
14. Andrzej Bienia – Wytwórnia Cukiernicza
15. Krzysztof Kałuża – Wolontariusz – muzyk
16. Roman Palonek – Piekarnia „Złoty Kłós”
17. Leopold Piórkowski – Piekarnia





AŻ POLEJE SIĘ WINO

Wystarczy wspiąć się na okalające Wieliczkę od południa wzgórze, by znaleźć się w innym świecie. Z miasteczka, latem pełnego gwaru i kolorowych tłumów zjeżdżających ze wszystkich stron świata w jednym celu, żeby zobaczyć podziemne skarby kopalni, a także coraz liczniejszych nowych mieszkańców, którzy wybierają solne miasto na swój nowy dom, przeniesiemy się w świat zielonych wzgórz, opłatanych krętymi nitkami dróg, z niewielkimi prostokątami pól, łąkami, kępami drzew i przycupniętymi pomiędzy nimi domostwami. Gdzie zaczyna się i gdzie kończy dana wieś, wiedzą tylko mieszkańcy. Pewne jest, że w słoneczny, bezchmurny dzień można stąd zobaczyć nawet Tatry, nie brakuje miejsc na spacer, a wieczorem zapada mrok, jakiego w mieście się nie uświadczysz. Nic więc dziwnego, że w okolicy Wielickich wsiach, z ich wyjątkowo malowniczym krajobrazem, osiada coraz więcej przybyszów z najbliższych miejsc.

Nowych mieszkańców gospodarka [praca na gospodarstwie] zazwyczaj nie interesuje, co wcale nie dziwi. Na niewielkich polach, które akurat nie stoją odłogiem kolejne pokolenia rolników uprawiają typowe dla tych terenów zboża, ziemniaki, marchewki na własny użytek. Ale na jednym ze wzgórz w Pawlikowicach – Laskowca, przy wiekowym zakonie Zgromadzenia św. Michała Archaniota przywita nas widok niezwykle. Na południowym stoku, za starym lasem, w którym gniazdują jastrzębie ujrzymy nie ściernisko, nie rzepaczysko czy inne typowe dla tego obszaru pole – tam

rzędami spływają ze stoku kolejne szeregi krzaków winorośli.

W tym miejscu, niczym drzewo pomarańcze wśród sadu pełnego swojskich jabłonek osiadła „Winnica Wieliczka” – realizowane właśnie marzenie życia dwójga przybyszów z różnych stron Polski, a w przypadku jednego z nich – nawet świata.

Jak twierdzą pomysłodawcy i założyciele winnicy – o wszystkim zadecydował przypadek, chociaż, w zasadzie – to jest spór pomiędzy przypadkiem, a zna-

kiem jak chce to widzieć pan Piotr. Kiedy 6 i pół roku temu Agnieszka Rousseau i Piotr Jaskóła jadąc drogą wiodącą z Dobczyc zauważyli wielkie pole kukurydzy na stoku wzniesienia w Pawlikowicach, mogli już przypuszczać, że ich losy od tamtego czasu z tym właśnie miejscem. W tamtym czasie już od wielu lat działali w branży winiarskiej, która w Polsce znajdowała się wówczas w przysłowiowych powijakach. To między innymi dzięki nim, ich pasji, determinacji i niekiedy szalonym nawet pomysłom, w kraju nad Wisłą zaczęła odradzać się kultura i regionalny przemysł

związany z winem. W tym duecie, który miłość do wina połączyła nie tylko zawodowo, i w którym nieustająco zdają się ścierać dwa żywioły, istnieje ścisły podział ról. Za proces produkcji odpowiada Agnieszka Rousseau, będąca wybitnym specjalistą w swojej dziedzinie. Pochodząca z Myślenic, od ponad 20 lat pracująca w branży, jest absolwentką najstarszej uczelni winiarskiej we Francji. Doradzając przy produkcji wina odwiedziła liczne kraje na kilku kontynentach, w tym Australię i Nową Zelandię. W zasadzie bardziej wędrowczyni niż domatorka. Opieka nad roślinami, z których potem powstanie wino to domena Piotra Jaskóty, Ślązaka z pochodzenia, a z wykształcenia leśnika, ekolog, człowiek, który pasję uczynił sposobem na życie – jako pierwszy w Polsce otrzymał prawo do wytwarzania własnego wina. Kiedy zobaczyli to pole kukurydzy, ogromne, jak na warunki regionu, a na dodatek zauważyli, że niżej, w ogrodzie rośnie 30-letni krzew, który jest bardziej wrażliwy na mróz niż winorośl, zorientowali się, że znaleźli miejsce, którego prawdziwe przeznaczenie leżało gdzie indziej. Trzeba było doświadczenia i wiedzy, żeby zobaczyć rzeczy oczywiste dla wtajemniczonych tylko, a ukryte przed mieszkańcami – to wzgórze, to siedlisko – jak je fachowo nazywają, ten rejon wreszcie, to znakomite miejsce na uprawę winorośli.

I tak zaczęła się historia „Winnicy Wieliczki”. Bardzo szybko, w przeciągu kilku miesięcy przystąpili do realizacji projektu. Obecni właściciele Michalici, przystali na dzierżawę, choć pomysł wzbudził niemałe zdziwienie. I to właśnie zdziwienie, niedowierzanie, a często nawet szok towarzyszyły im na każdym kroku. I zdarza się, że towarzyszą nadal. Ile trzeba mieć odwagi, wiary podpartej wiedzą i doświadczeniem, żeby podjąć się realizacji pomysłu, który dla wielu osób brzmi jak informacja o zamierzonej wyprawie na księżyc. A przecież są tu podobne warunki, do tych, które panują pod Tarnowem, gdzie funkcjonuje już kilka winnic.

Problemów i trudności nie brakowało i nadal nie brakuje. Jednym z pierwszych, które musieli pokonać był stan gleby, która po latach używania ciężkiego sprzętu przypominała raczej beton. O sprawach finansowych nie ma co pisać – taka winnica to ogromna inwestycja. Bo to przecież nie tylko przygotowanie ziemi, obsadzenie jej, ale też obsługa, a także wyposażenie winiarni, w której przebiega proces



produkcji wina. Mają takie marzenie – żeby kiedyś spłacić zobowiązania finansowe i móc w spokoju koncentrować się na produkowaniu coraz lepszych win. No i żeby można było żyć z winnicy, a nie ciągle do niej dokładać.

Niezwykły jest nie tylko fakt, że niedaleko Wieliczki, w miejscu, gdzie sięgają przecież podziemne komory kopalni znajduje się egzotyczna, jak na historię tego miejsca gospodarka, produkująca znakomite według fachowców wina. Także sposób uprawy i traktowania roślin wśród osób przyzwyczajonych do tradycyjnych metod może budzić zdumienie. Tutaj dominuje szacunek do natury – gospodarstwo prowadzone jest ekologicznie, a ściślej rzecz biorąc – biodynamicznie – bez użycia jakichkolwiek środków chemicznych, za to z pełnym wykorzystaniem wszystkich żyjących organizmów, które sprzyjają uprawom. Nie chodzi przecież o to, żeby tępić te istoty, które mogłyby być potencjalnym zagrożeniem dla roślin, ale żeby za pomocą naturalnych środków stworzyć warunki, w których nie będą mogły zdominować swojego środowiska. Pomocą służą gospodarzom i jastrzębie odganiające szpaki, i bażanty, które wyjadają ślimaki, także biedronki przysługują się winorośli wyjadając owady. Każdy organizm ma swoje miejsce w tym świecie i każdemu należy się szacunek. Takie podejście było oczywistością przecież zanim pojawiły się chemiczne środki ochrony roślin i sztuczne nawozy. Współistnienie w zgodzie z naturą, gdzie nie zmusza się przyrody, by zachowywała się tak, jak chce tego czło-

wiek, ale obserwuje ją i wykorzystuje to, co sama ma do zaoferowania to domena czasów naszych pradziadków i prababek, zapomniana potem w dobie dominacji zdobyczy technologicznych i przemysłowych produkcji. Rośliny to też odrębny byt, podobnie jak człowiek reagujący na warunki, w jakich przyszło mu funkcjonować. Wiadomo, że miłością można osiągnąć więcej niż przemocą. Ta oczywista prawda dotyczy nie tylko ludzi – podobnie rzecz ma się z roślinami, zwierzętami i całym światem przyrody. Ludzie tacy jak pan Piotr i pani Agnieszka te zapomniane prawdy przywracają do życia.

Jakie są ich historie? Dlaczego zajęli się winem? Zbyt mało czasu mamy na sięgnięcie tak bardzo w głąb bogatych życiorysów, zresztą chcą mówić głównie o swojej działalności, a nie o sobie. Ich historie opowiadać ma za nich ich własne wino. Pewne jest to, że mimo iż charakterami różnią się jak ogień i woda, każde z nich snuje w gruncie rzeczy tę samą opowieść. Życie zarówno opanowanej, pełnej naukowego dystansu pani Agnieszki, jak i jej przeciwności – niesionego jakąś wewnętrzną energią pana Piotra są przykładami tego, jak przygoda zamienia się w prawdziwą pasję, która ciągle się rozwija. Wino to odrębny, niezwykle świat dla prawdziwych odkrywców, ludzi, którzy lubią wyzwania i potrafią się im poświęcić stuprocentowo. Tutaj nie ma nudy, każdy zbiór, każdy rocznik jest inny. To ciągłe zmiany i rozwój. Istotą pracy wytwórcy win jest umiejętność wydobycia z winnego grona tego, co ma najlepszego, a do



fot. Myszowski Jedo

tego potrzebna jest ogromna wiedza z dodatkiem szczypty intuicji, którym towarzyszyć musi prawdziwa miłość, wkładana w każdy winny krzak. Pożądany efekt można osiągnąć jedynie przy produkcji win w stosunkowo niewielkich winnicach, które nie mają charakteru przemysłowego. Tam najważniejsza jest jakość wina, a nie to, żeby każde kolejne roczniki smakowały dokładnie tak samo, jak to się dzieje w komercyjnych wytwórniach. W małej, regionalnej winnicy tworzy się wino będące sumą warunków charakterystycznych dla tego właśnie miejsca, jego klimatu, przyrody, no i włożonego weń serca. Takie wino jest niepowtarzalne. Jedyne w swoim rodzaju, smakując go doświadczają się nie tylko tego tu i teraz, ale też tej ziemi i tamtego czasu, w którym powstawało. Dostają się też kawałek świata stworzonego przez nieznaną sobie ludzi, tych, dzięki którym to wino w tym właśnie miejscu się zrodziło. Jest w nim i miłość i ziemia i to słońce i ten wiatr, krzyki tych właśnie jastrzębi kołujących nad polami, a także ślady tych rozmów, które pan Piotr prowadził z roślinami. Wino to wyjątkowa przygoda, jakiej nie zaoferuje żaden inny trunek.

Swoją miłością do wina chcą się dzielić z innymi, propagować je jako sposób na spędzanie czasu. Bo tu nie chodzi

o samo picie. Upijanie się nie ma z winem nic wspólnego. To raczej domena wódek. Wino to kultura, to życie – bo prawdziwe wino żyje. A żyjące wino się zmienia i doświadczenie tej zmiany to jeden z najbardziej fascynujących aspektów sztuki picia wina. Trzeba przecież wiedzieć, jak należy robić to prawidłowo, o tym też uczą innych. Obydwójce pragnęliby, żeby w tych okolicach powstawało coraz więcej winnic. Każdy, kto tutaj ma kawałek pola, mógłby sam swoje własne wino wytwarzać.

Bogactwo warunków tego regionu jest nie do przecenienia. Ale o tym, jakie to bogactwo, jeszcze nie wszyscy wiedzą. Jeśli kiedyś Pogórze Wielickie stanie się zagłębiem winnic, to będziemy zawdzięczać to właśnie im – ludziom, którzy mają prawdziwą pasję i którzy na słowo „niemożliwe” reagują wzruszeniem ramion. „Winnica Wieliczka” jest świadectwem nie tylko miłości i ogromnej pracowitości jej założycieli, ale też dowodem, że z wizją i determinacją można zmieniać świat. *Katarzyna Adolf*





Artur Grottger – Modlitwa Konfederatów barskich

OD KONFEDERACJI DO POWSTANIA NARODOWEGO

W nocy 3 listopada 1771 r. grupa uzbrojonych napastników porwała w Warszawie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Całe zajście trwało zaledwie kilka godzin. Na skutek paniki porywaczy i ucieczki części z nich, król został odbity, a przywódca napastników ujęty. Okazał się być oficerem konfederacji barskiej pod dowództwem Kazimierza Pułaskiego działającym z jego rozkazu. Do dziś nie do końca wiadomo, czy w istocie za tym spiskiem stali konfederaci, czy była to inscenizacja mająca ich skompromitować w oczach zagranicznych sojuszników, co też się stało.

Stanisław August Poniatowski, człowiek miłego charakteru był marionetką w rękach carycy Katarzyny trzymaną na smyczy za pośrednictwem rosyjskiego ambasadora Repnina. W herbie miał ciotka i tak był też pogardliwie przezywany przez patriotyczną szlachtę, powszechnie zaś nazywano go królem Stasiem podkreślając brak szacunku doń. Konfederacja Barska, związek szlachty przeciwnej królowi i rosyjskim wpływom nazywany jest nieraz przez historyków mianem powstania niepodległościowego, mimo iż do pierwszego rozbioru doszło dopiero po jej upadku. Faktycznie jednak Polska już od ponad pół wieku była zależna od Rosji. Stało się tak w wyniku wojny północnej między głównie Szwecją, a Rosją na początku XVIII w., a następnie wojny siedmioletniej (1756-1763). Rzeczpospolita była formalnie neutralna w obu konfliktach, ale to jej teren był areną starć i został zdewastowany przez przechodzące armie. Rosja zaś pokonując najpierw Szwecję pod Półtawą w 1709 r. stała się potęgą numer 1 w Europie. Co za tym idzie wojska rosyjskie stacjonowały oddał w Warszawie, a kolejni królowie od Augusta II Sasa im, a nie szlachcie polskiej zawdzięczali koronę. Dni bogatej,

ale pozbawionej silnej władzy centralnej Polski, ze znikomą armią i targanej konfliktami magnackich frakcji były policzone. Plan carycy był prosty; Polska zachowuje godło, urzędy, króla, ale wszystkie decyzje zapadają faktycznie pod dyktando jej ambasadora. Był nim Repnin. Panoszył się w Rzeczypospolitej jak na swoim własnym folwarku. Knuł, spiskował, doradzał, żądał, forsował ustawy, korumpował, a nawet porywał niepokornych postów. Kluczowa metoda działania przebiegała w myśl zasady „dziel i rządź” poprzez popieranie i konfliktowanie konkurujących frakcji magnackich.

Kiedy Stanisław August usiłował wprowadzić pod dyktando przyszłych zaborców w 1764 r. zmiany przyznające prawa polityczne innowiercom wywołało to gwałtowny sprzeciw przywiązanej do katolicyzmu szlachty. To z pozoru szlachetne prawo miało oczywiście czysto polityczny podtekst. Rosja pragnęła w ten sposób umocnić swoje wpływy za sprawą prawosławnej ludności Litwy. Cynizm tych postulatów był tym bardziej oczywisty wobec faktu, iż w imperium rosyjskim za odejście od prawosławia groziła kara śmierci, a w Prusach dostęp do urzędów był przeznaczony wyłącznie dla luteran. Kiedy w Radomiu w odpowiedzi na projekt równouprawnienia zawiązała się konfederacja szlachty, Repnin porwał niepokornych spiskowców, a na teren Rzeczypospolitej wkroczyły wojska rosyjskie. Obudziło to szlachtę do działania. 29 lutego 1768 w Barze zawiązano konfederację. Skierowana była przeciw Rosji, królowi i innowiercom, a hasłem było „wiara i wolność”. Konfederacja szybko rozprzestrzeniła się na Małopolskę, Wielkopolskę i Ukrainę, a w następnym roku objęła także Litwę. Jednak to Podkarpacie i Małopolska były głównym teatrem działań wojennych

ze względu na górzyści teren oraz bliskość Turcji, która była w stanie wojny z Rosją toteż wysyłała konfederatom wsparcie. Głównym przywódcą politycznym i wojskowym był Kazimierz Pułaski. W ciągu niemal 5 lat trwania zrywu stoczono 500 potyczek. Bilans tych intensywnych działań był niestety negatywny. W większości starć konfederaci ponieśli porażki, zarówno wobec przewagi liczebnej jak i taktycznej wroga. Straty zaś materialne spowodowane odwetem Rosjan, niszczeniem i płądowaniem przez ich wojska majątków szlacheckich, miast i wsi były ogromne. Dodatkowo gdy działania przeniosły się na tereny dzisiejszej Ukrainy – Rosja wykorzystała niezadowolone lokalnej ludności, którą podburzyła do antypolskiego powstania. Za sprawą tego wystąpienia zwanego koliszczyzną śmierć poniosło 200 tys osób, głównie Polaków i Żydów. Los ujętych konfederatów nie był wiele lepszy – wywiezieni zostali na Syberię. Katarzyna Wielka kpiła później że przyczyni się do kulturalnego rozwoju tej krainy. Wtórował jej ówczesny celebryta intelektualny sponsorowany hojnie przez Katarzynę – francuski filozof Voltaire. Nazwał on tryumf nad konfederatami zwycięstwem światła nad zabobonem. Bezpośrednim i najbardziej katastrofalnym następstwem jednak był pierwszy rozbiór Polski, przy czym należy zaznaczyć, iż dla Rosji był on w praktyce ustępstwem wobec Prus. Katarzyna była zainteresowana całością ziem i nie zamierzała się nią z nikim dzielić. Prusy zaś spiskowały na rozbiór ziem Rzeczypospolitej i uszczknięcie dla siebie ziem zachodnich, dlatego też popierały wystąpienia polskie przeciw Rosji. Notabne, wielu konfederatów znalazło schronienie w państwie pruskim.

Oceny historyków są różne. Jedni widzą w niej pierwszy z szeregu heroicznych zrywów; XIX wiecznych powstań czy oporu żołnierzy wyklętych; inni zaś, nie odmawiając dobrzych intencji krytykują ją jako przejaw anachronicznego zrywu republikańskiego który osłabił państwo. Z pewnością przyspieszyła upadek państwa i powstrzymała reformy. Z drugiej strony czy jakiegokolwiek pożyteczne dla Polski reformy były w ogóle możliwe skoro tłumione były w zarodku przez Repnina, Polska miała znikomą armię a elity kierowały się prywatnym interesem? Na pewno konfederaci barscy zapisali się po właściwej stronie historii, na antypodach znalazła się późniejsza Targowica będąca do dziś symbolem hańby i zdrady narodowej.

Generał Pułaski po klęsce konfederacji poświęcił się w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych ginąc w bitwie pod Savannah 9 października 1779 r. W podzięce od 1929 roku każdego 11 października obchodzony jest jako Dzień Pamięci Generała Pułaskiego. Uchwałą sejmiku polskiego AD 2018 będzie rokiem Konfederacji Barskiej. Stanisław Żółtowski

BABSKI KOCIOŁ w JANOWICACH

Za nami finał cyklu BABSKI KOCIOŁ, podczas którego poznaliśmy recepturę na najlepsze gołąbki w sosie pomidorowym. Pod czujnym okiem pań z Koła Gospodyń z Janowic, uczestnicy mogli zobaczyć kolejne etapy przygotowywania tego smacznego dania, a także sprawdzić się w kulinarnych umiejętnościach wykonując wyznaczone przez gospodynie zadania. Na koniec odbyła się wspólna degustacja. Agnieszka Szczepaniak, dyrektor Centrum Kultury i Turystyki, podczas finałowego spotkania zaprosiła wszystkich do udziału w kolejnej inicjatywie pt. SŁODKIE WTORKI, które niebawem odbywać się będą w CKiT.



fot. CKiT / FOTO Rogalska

TYSIĄCE OSÓB NA URODZINACH „SOLNEGO MIASTA”

W niedzielę 8 października wielicki basen obchodził swoje 8. urodziny. W tegorocznym świętowaniu wzięły udział tysiące osób, gdyż przez cały weekend „Solne Miasto” tętniło życiem od rana do wieczora. W sobotni wieczór niezapomnianych wrażeń dostarczyły nam zawodniczki 7R Solna Wieliczka, tego samego dnia odbyło się także zakończenie V Nocnego Rodzinnego Marszobiegu na Orientację, organizowanego przez Centrum Kultury i Turystyki pod patronatem burmistrza Wieliczki. W niedzielę prócz urodzinowych atrakcji, mogliśmy także uczestniczyć w meczu Futsal Ekstarklasy w wykonaniu MKF Solne Miasto. Punktem kulminacyjnym całego weekendu było pokrojenie urodzinowego tortu, podczas którego burmistrz Wieliczki Artur Kozioł podziękował wszystkim mieszkańcom za tak liczny udział we wszystkich uroczystościach w „Solnym Mieście”. *Angelika Starzec*





NOWA KADENCJA STOWARZYSZENIA „KLUB PRZYJACIÓŁ WIELICZKI” (KPW) W LATACH 2017 - 2020

16 września 2017 roku Zarząd KPW zorganizował Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze w sali „Magistrat” Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka. Zebranie odbyło się według ustalonego, a przyjętego przez zgromadzonych porządku. Otworzyła je prezes Zarządu KPW Jadwiga Duda, a prowadzenie przejęła v-ce prezes Grażyna Kowal. Pani prezes przedłożyła obszernie sprawozdanie z działalności KPW w ostatniej kadencji za lata 2014 – 2017 ze szczególnym uwzględnieniem udziału KPW w Światowych Dniach Młodzieży, wielu wydarzeniach na terenie miasta (m.in. wernisaż i wystawa prac najstarszego członka KPW, Henryka Kozubskiego, w Zamku Żupnym, przyznanie przez władze miasta Honorowego Obywatelstwa Wieliczki ks. dziekanowi Zbigniewowi Gerle oraz kard. Stanisławowi Dziwiszowi. Wielkim wydarzeniem były uroczyste obchody Pięćdziesięciolecia Klubu Przyjaciół Wieliczki upamiętnione specjalnie z tej okazji wykonanym medalem (projektu Karoliny i Jolanty Lewińskiej – Szmuc). W czasie upływającej kadencji odbyło się w sali Magistrat 29 spotkań „Wieliczka-Wieliczanie”, po których wydano zeszyty „Biblioteczki Wielickiej” (jest ich

175). Klub Przyjaciół Wieliczki został uhonorowany Medalem Zasłużony dla Kultury Polskiej przyznany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, oraz Medalem „POLONIA MINOR” przyznany przez Urząd Marszałkowski w Krakowie. Pani prezes złożyła podziękowanie za dobrą i aktywną pracę zarówno członkom Zarządu KPW, jak i wszystkim, którzy się do tej pracy przyczynili. Anna Kisiel – skarbnik KPW, złożyła sprawozdanie finansowe za lata 2014-2017, także przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Władysława Dubiel złożyła sprawozdanie, zaś przewodniczący Sądu Koleżeńskiego Jan Matzke podkreślił, że w czasie ubiegłej kadencji do Sądu Koleżeńskiego nie wpłynął żaden wniosek ani skarga. Zebrani poprzez głosowanie przyjęli i zatwierdzili powyższe sprawozdania, po czym udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi KPW. W imieniu wszystkich członków Klubu Przyjaciół Wieliczki, prof. Adam Klich, wyraził uznanie dla wielkiego zaangażowania i ogromu włożonej pracy przez prezes Jadwigę Dudę dziękując jej za tę pracę i prosząc o kontynuację działalności. Następnie wybrano władze KPW na kadencję 2017-2020 w składzie: Prezes Klubu Przyja-

ciół Wieliczki – Jadwiga Duda, Z-ca prezesa – Grażyna Kowal, Skarbnik – Anna Kisiel, Sekretarz: Hanna Kozioł, Członek – Janina Tańcula. Komisja Rewizyjna: Władysława Dubiel, Czesław Szela, Zofia Spychała. Sąd Koleżeński: Jan Matzke, Adam Klich, Anna Ślęczka. Prezes Stowarzyszenia przedstawiła działania na następną kadencję – comiesięczne spotkania Klubu Przyjaciół Wieliczki, których tematyka zostanie opracowana i podana do wiadomości członków, kontynuowanie dotychczasowej działalności statutowej Klubu, pozyskiwanie nowych członków, apel do członków o udostępnienie swoich biogramów i ich zaprezentowanie na spotkaniach z cyklu „Kim jestem?” oraz inne szczegółowe zadania.

Podjęto uchwałę o powołaniu XII Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Cmentarza Komunalnego w Wieliczce, wybrano także delegatów KPW do Małopolskiego Związku Regionalnych Towarzystw Kultury w Krakowie. Zebranie rozpoczęło odśpiewaniem „Roty” i zakończono śpiewem „Barki” przy akompaniamencie na fortepianie Marii Nawrot. Przebieg zebrania protokołowała Hanna Kozioł. *Maria Gurgul z Koła Przyjaciół Wieliczki*

W RODZINIE SIŁA

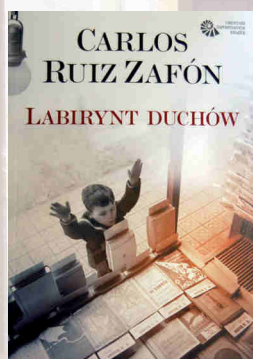


Tradycyjnie już po raz czwarty, pod patronatem burmistrza Wieliczki, w Solnym Mieście spotkali się beneficjenci Wielickiej Karty Dużej Rodziny 3 plus. Zmagania turniejowe przygotowane przez partnerów projektu zainicjowanego w 2014 stały się okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale i wymiany doświadczeń i poznania szerokiej oferty wszystkich zaangażowanych w projekt podmiotów. CKiT



fot. FOTO Rogalska

NOWOŚCI WYDAWNICZE Z WIELICKIEJ KSIĘGARNI

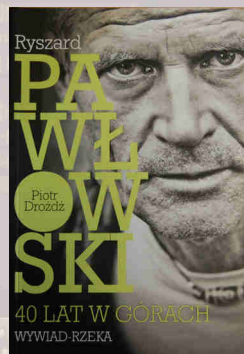


Carlos Ruiz Zafón
Labirynt Duchów

Cień Wiatru, to początek tej historii. Obecnie mamy jej finał.

Mroczne dni reżimu gen. Franco w Barcelonie w latach pięćdziesiątych XX w. Alicja Gris piękna agentka otrzymuje zlecenie z najwyższych sfer władzy. Sprawa jest ściśle tajna i dotyczy zniknięcia ministra kultury Marcia Vallsa.

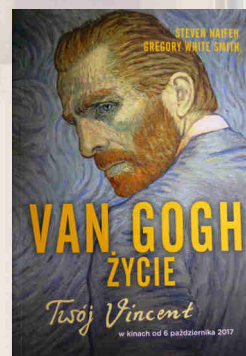
Wydaje się że ma to związek z przeszłością, gdy Valls był dyrektorem budzącego grozę więzienia Montjuic. Alicja wraz z oficerem policji ma kilka dni na odnalezienie ministra. W trakcie poszukiwań w jej ręce trafia należący do Vallsa siódmy tom serii „Labirynt duchów”. Książka ta doprowadzi Alicję do ukrytej w samym sercu Barcelony księgarni Sempere i Synowie. Czar tego miejsca sprawia, że jak przez mgłę powracają do niej obrazy z dzieciństwa. To, co odkryje, może być śmiertelnym zagrożeniem dla niej i wszystkich, których kocha.



Piotr Dróżdż
Ryszard Pawłowski.
40 lat w górach.

Wywiad – rzeka. To fascynująca podróż przez życie człowieka, który mógłby swoim życiorysem obdzielić kilka osób prowadzących aktywny i przygodowy tryb życia. Jak w kalejdoskopie zmieniają się pasma górskie, kontynenty i partnerzy, a tempo wielowątkowości akcji może przysporzyć porównywalnych emocji, jakich daje lektura najlepszych powieści sensacyjnych.

Jednocześnie książka jest rzetelnym, opartym na faktach materiałem źródłowym, będącym przyczynkiem do rozwoju wiedzy o historii polskiego alpinizmu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych minionego wieku. Słynnymi partnerami w wspinaczce byli: Kukuczka, Pustelnik i Wielicki. Pięknie ilustrowana książka, opisująca nieplanowane bivaki, cudowne ocalenia, najważniejsze wyprawy i przejścia, oraz mniej znane epizody. Opisuje partnerstwo liny, konflikty i dramatyczne wydarzenia.



Steven Naifeh
Gregory White Smith
Van Gogh. Życie

Na temat Van Gogha powstała ogromna liczba książek, ale nikt nie podjął próby zbadaania życia tego twórcy w sposób dogłębny. Autorzy odtworzyli je w sposób zdumiewająco żywy i przenikliwy psychologicznie, prezentując nową i pełną empatii ocenę tego wyjątkowego geniusza. Książka rzuca nowe światło na wiele niezbadanych dotąd aspektów życia wewnętrznego Van Gogha. Opisuje jego nieobliczalne i burzliwe życie miłosne, ataki depresji i choroby psychicznej, a także niejasne okoliczności śmiertelnego postrzału w wieku trzydziestu siedmiu lat, interpretowanego jako samobójstwo. Dzięki współpracy z Muzeum Van Gogha w Amsterdamie, autorzy uzyskali dostęp do niewykorzystanych materiałów. Obficie wiedzę czerpali z listów Van Gogha oraz jego rodziny przedstawiając w przejmujący sposób tułaczkę tej udręczonej i niespokojnej artystycznej duszy. Opisał również jego głębokie relacje z młodszym bratem Theo, który zmarł pół roku po Vincencie. *Maciej Lisak*

– ZAPOWIEDŹ –

WYSTAWA: SIŁA PASJI. ALFONS DŁUGOSZ 1902-1975



Wystawa *Siła pasji. Alfons Długosz 1902-1975* prezentowana w Zamku Żupnym i kopalni soli od 16 listopada 2017 do 28 lutego 2018 roku, ukazuje ponad 100 obrazów, rysunków, fotografii, dokumentów oraz pamiątek twórcy wielickiego Muzeum, artysty plastyka i fotografa, Alfonsa Długosza, postaci nierozdzielnie związanej z dziejami miasta.

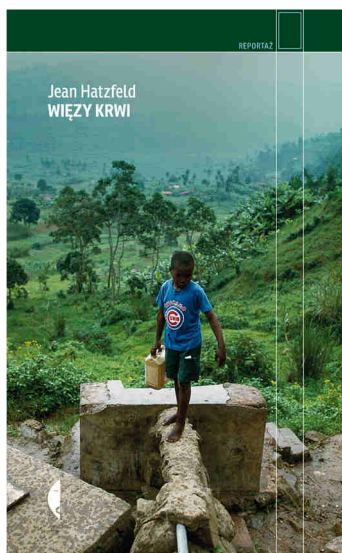
Część ekspozycji została poświęcona także tematowi powstania wielickiego muzeum, gdyż to właśnie temu dziełu, w ostatnich dwudziestu latach życia, Alfons Długosz podporządkował zarówno swoje życie osobiste jak i twórczość artystyczną.

Długosz, zachwycony przestrzenią kopalni i jej historią dostrzegł wartość materialnego dziedzictwa wielickiej kopalni. W latach 50. podjął działania, które doprowadziły do uratowania solnych komór, zabytkowych maszyn oraz narzędzi górniczych. Jak sam wspominał: Wspólnym wysiłkiem z podziemnego labiryntu zawałisk, czeluści i prawiecznych zrę-

bów, wydzielaliśmy pradawne, porzucone lub zapomniane narzędzia pracy, dziwaczne maszyny i urządzenia sprzed wieków.

Finalnie, pasja i poświęcenie Alfonsa Długosza zaowocowały utworzeniem wielickiego muzeum, a w dalszej perspektywie wpisem Kopalni Soli w Wieliczce na pierwszą Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 1978 roku.

Jest to pierwsza po ponad czterdziestu latach przekrojowa wystawa prac artysty, publiczność ma więc ponownie okazję podziwiać obraz jego talentu, pracowitości oraz kreatywności wyrażającej się na wielu płaszczyznach działań artystycznych. Prezentowane obiekty wykonane w bardzo różnych technikach (olej, akwarela, pastel) oraz fotografie, dokumenty i pamiątki są dowodem niestrudzonych sił twórczych, których zwieńczeniem stało się stworzenie podziemnego muzeum - dzieła życia artysty. *Muzeum Żup Krakowskich*



Recenzja książki
„Więzy krwi” Jeana Hatzfelda,
 tłum. Jacek Giszczak,
 wyd. Czarne,
 data wydania: 20 września 2017

To reportaż powrotu. Piąta książka Jeana Hatzfelda o ludobójstwie w Rwandzie – ponownie uważna, dociekliwa, bez szafowania ocenami, choć z dość jednoznacznym wskazywaniem źródeł zła. „Więzy krwi” to opowieść o tych, którzy z wydarzeniami z 1994 roku mierzą się jako z traumą drugiego pokolenia. Mijają blisko dwie dekady od czasu, gdy maczety odbierały ludziom życie. Dzisiaj dzieci katów i ofiar nie boją się już ich świsu. Dużo bardziej przerażają złe spojrzenia innych ludzi. W Rwandzie nie leje się już krew. Zdarza się jednak, że lecą kamienie lub wyzviska. Pod adresem tych, którzy muszą nieść doświadczenia rodziców jako w pewien sposób swoje. Tych, którzy żyją w innym świecie i inaczej patrzą w przyszłość, ale wciąż na nowo zadają pytania o to, co zrobili ich uwięzieni po dziś dzień rodzice, ojcowie milczący i skrywający mroczne sekrety. Hatzfeld tak konstruuje ten reportaż, że choć opisy bestialstwa sprzed lat to tylko epizodyczne tło, przerażenie i zdumienie rosną z każdą kolejną opowieścią młodych Rwandyjczyków. Oni chcą się tak nazywać i chcieliby zapomnieć o odium etnicznych podziałów. Są jednak potomkami Hutu i Tutsi – krzywdzących i krzywdzonych. Nie ma po latach jasnych definicji tego, kto był potworem, a kto niewinną ofiarą. Autor chce zrozumieć przede wszystkim trud dorastania z wieloma znakami zapytania i opowiedzieć o tym, jak skomplikowane jest noszenie w sobie śladów po tym, co zrobili rodzice. Mówić czy milczeć? To także jeden z wyraźnie nakreślonych tu dylematów. Hatzfeld opowie o młodych ludziach, których życie toczy się w miejscu, gdzie można dziś wypracować przestrzeń porozumienia. To jednocześnie jednak książka o demonach powracających wciąż na nowo i z nową siłą. W świadomości tych, którzy przecież niewiele albo nawet nic nie pamiętają z czasu ludobójstwa w Rwandzie.

Z GÓRNEJ PÓŁKI



Książkę otwiera opis spotkania z wiekowym Ignace’em, starym znajomym autora, tkwiącym w koszarach roku 1994 wciąż silnie. To Ignace wypowiada słowa, które potem będą odbijać się echem na kolejnych stronach „Więzów krwi”: „Prawda o ludobójstwie wychodzi z ust zabójców, którzy ją zniekształcają lub starają się ukryć, i martwych, którzy ją z sobą zabrali”. Ci, którzy odbyli kary więzienia lub wciąż je odbywają, usiłują przede wszystkim zapomnieć i milczeć. Bagna dystryktu Nyamata kryją w sobie widma zabitych, które do tej pory nie dają spokoju tym, co przeżyli. Bo jak to się stało, że dobrzy ludzie, uczynni mieszkańcy wiosek, wzorowi gospodarze i głowy rodzin stali się nagle potworami z maczetami w dłoniach? Czy wyroki siedmiu lat pozbawienia wolności to wystarczające zadośćuczynienie za masowe mordy? Czy można tak po prostu żyć teraz koło siebie i przyjaźnie spoglądać w stronę sąsiada? To nie tylko rwandyjskie dylematy. W takim samym napięciu żyją obok siebie na przykład mieszkańcy Bałkanów, doświadczonych w podobnym czasie równie niewyobrażalnym dziś wybuchem okrucieństwa. O tym powstały inne ważne książki. Hatzfeld jest bardzo uważny i stara się pozostać bezstronny. Jego powrót do Rwandy nie jest związany z ocenianiem, lecz z uważnym słuchaniem. A skoro dorośli mężczyźni, którzy odbyli lub odbywają kary, nie chcą rozmawiać o przeszłości, francuski reporter podejmuje próby odważnych rozmów z ich dziećmi. One nie słyszą głosów widm z bagien, ale nie mogą także doczekać się uczciwych, szczegółowych relacji o wydarzeniach sprzed dwóch dekad.

Czego pragną młodzi, z którymi rozmawia Jean Hatzfeld? Nadine chce zbudować przyjazne relacje ze swym przybranym ojcem i zapomnieć, że jest dzieckiem brutalnego gwałtu. Sandra jest przekonana, że to bóg ocalił jej rodzinę, i dzięki temu ma szansę na lepsze życie. Fabrice daje sobie pełne prawo do tego, by żyć normalnym, godnym i radosnym życiem. Fabiola bardzo by chciała, by skończyły się napady paniki i lęku jej matki oraz aby wreszcie uwolniono jej ojca. Jean-Pierre odwiedza miejsca dawnej kaźni i uważnie słucha opowieści matki. Ange chce o ludobójstwie wiedzieć wszystko, znać jego każdy szczegół. Immaculée jest smutna, bo nie ma dziadków, nie opowiedzą jej przeszłości, zostali zabici. Co łączy tych wszystkich młodych? Są u progu dorosłości, ale nie mogą w sposób dojrzały zmierzyć się z mroczną spuścizną po rodzicach. Zadają pytania, ale często nie-

śmiało. Tkwią w lękach i niedopowiedzeniach. Wszyscy są wierzący, lubią kibicować drużynom piłkarskim, spacerują ze znajomymi, surfują po internecie. Niektórzy uważają, że ludobójstwo to była boska próba. Że część ocalałych to grupa wyselekcjonowana przez siłę wyższą. Ich życie to zdobywanie radości świata, który powoli otrząsa się z żałoby. Ale jest też wiele niepewności. Jak wspomina jedna z młodych rozmówczyń: „Człowiek nigdy się nie uwolni od bestii, którą kiedyś był”.

Hatzfeld chce zarysować szerszy kontekst krajobrazu mentalnego Rwandyjczyków dwadzieścia lat po masakrach. Dlatego też oddaje głos tym starszym, którzy zdecydowali się z nim porozmawiać. Mówią o pewnym rozluźnieniu więzi, ale wyrażają też nadzieję na lepszą przyszłość. Polityka narodowego pojednania robi swoje, a młodzi osobiste animozje potrafią ukryć. Czy jednak to skuteczny sposób na poradzenie sobie z trudnym czasem przeszłym, skoro w Rwandzie – podobnie jak na Bałkanach – nie dochodzi do prawdziwego rozrachunku z tym, co ludzie potrafili zrobić ludziom? „Więzy krwi” to książka o tym, w jak trudny i czasem niemożliwy sposób młodzi ludzie usiłują znaleźć wewnętrzną harmonię. Ich problemy są zróżnicowane, to przecież dzieci katów i ofiar. Czy wspólnie mogą wypracować nowy typ relacji, w których nie będzie się powracało do czasu przelewu krwi? Autor bardzo wyraźnie zaznacza, że problem niesionej traumy w drugim pokoleniu jest w Rwandzie problemem dużo bardziej złożonym, niż może się wydawać na pierwszy rzut oka. Dlatego „Więzy krwi” to wieloaspektowa książka trudnych pytań, w której nie znajdziemy wiele odpowiedzi. Dostrzeżemy jednak ten niezwykły kontrast, kiedy Jean Hatzfeld proponuje nam piękne impresje o pejzażu, zestawiając je z mrokiem duszy opowiadających. Pozornie wszystko jest już w porządku. Nikt niczego się nie boi. Może poza krzywymi spojrzeniami czy tym, co mówi się szeptem albo tylko nosi w myślach. Ta książka nie przeraża tym, co poprzednie. Nie ma tu opisów aktów brutalności – poza przywołaniem potwornego morderstwa ciężarnej – ale jest inny model potworności. Tkwi w niedopowiedzeniach i werbalizowanych lękach. W sugestii, że mimo wszystko Rwanda nie zapomniła o rzezi, a Rwandyjczycy na zawsze będą nosić ją w sobie. Być może w drugim pokoleniu nawet bardziej intensywnie. Wyjątkowo silnie działający na wyobraźnię reportaż!

Jarosław Czechowicz





Tradycyjnie, jak co roku, Zarząd Oddziału Miejskiego PTTK im. Franka Kasprzyckiego w Wieliczce, we współpracy z Urzędem Miasta i Gminy w Wieliczce oraz Powiatem Wielickim, zorganizował dla miłośników turystyki górskiej i krajoznawczej Złot na zakończenie sezonu turystycznego. Było to już dwudzieste trzecie tego typu spotkanie. Odbывало się ono pod hasłem: „Turystyka łączy pokolenia”.

Złotowe trasy wiodły w tym roku na Śnieżnicę (1006 m n.p.m.), jedną z najwybitniejszych kulminacji Beskidu Wyspowego. Następnie wszyscy spotkali się w Młodzieżowym Ośrodku Rekolekcyjno-Rekreacyjnym, założonym w 1936 roku przez ks. Józefa Winkowskiego, a obecnie prowadzonym przez kapelana ks. Jana Zajęca. Sam Ośrodek jest położony na wysokości około 840 m n.p.m. w przepięknej śródleśnej polance, mieszczącej się na południowym stoku góry. W Złocie wzięło udział 78 osób, które w sezonie 2017 często uczestniczyły w organizowanych przez Zarząd O.M. PTTK w Wieliczce wycieczkach krajoznawczo-turystycznych. W tym roku, uczestnikom Zło-

tu towarzyszyły również dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Sierczy. Na uczestników Złotu czekało wiele atrakcji, począwszy od pięknych widoków podczas wędrówki złotowymi szlakami, a skończywszy na konkursach i wspólnym posiłku na terenie ośrodka. Sezon grzybowy w tym roku jest bardzo urodzajny, podczas wędrówki można było zebrać wiele grzybów. Uczestnicy na miejsce docelowe Złotu docierali jedną z trzech zaproponowanych przez organizatorów tras pieszych:

1. Jurków – Cwilin (1072 m n.p.m.) – Śnieżnica (szczyt) – Ośrodek,
2. Dobra – Śnieżnica (szczyt) – Ośrodek,
3. Przełęcz Gruszowiec – Śnieżnica (szczyt) – Ośrodek, charakteryzujących się mniejszym lub większym stopniem trudności. Na miejscu, po krótkim odpoczynku oraz drugim śniadaniu, czekały cztery konkursy sprawnościowo-artystyczne, w których rywalizowali ze sobą zarówno dorośli jak i dzieci. Chętni mogli wziąć udział w zespołowym konkursie piosenki, przeciąganiu liny, biegach oraz konkursie plastycznym. W tym ostatnim, w nawiązaniu do górniczej tradycji Wie-

liczki, uczestnicy mieli za zadanie namalować pióropusze przy czapkach górniczych w odpowiednim kolorze. Na wszystkich zwycięzców czekały nagrody, które zostały wręczone przez Prezesa Zarządu O.M. PTTK w Wieliczce – Jacka Kasprzyckiego. Nagrodzono również osoby o największej liczbie odbytych wycieczek w sezonie 2017, zarówno z pośród dorosłych jak i dzieci. Do tych ostatnich należeli: Tymon Dykszak oraz Franciszek Kowalski, którzy uczestniczyli w ośmiu wycieczkach. Obaj w 2017 roku obchodzili dopiero swoje siódme urodziny. Na koniec Złotu dokonano krótkiego podsumowania imprezy, sezonu turystycznego oraz działalności Oddziału w 2017 roku, z jednoczesnym wysłuchaniem propozycji obecnych członków PPTK Wieliczka dotyczących organizacji wycieczek w przyszłym sezonie turystycznym 2018. Następnie, po pełnym emocji dniu, uczestnicy udali się na miejsce zbiórki, skąd wyruszyli z powrotem do Wieliczki. Do zobaczenia za rok! Zarząd O.M. PTTK w Wieliczce



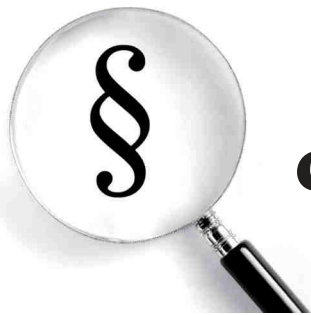
SPOTKANIE EMERYTÓW I RENCISTÓW W WIELICZCE

W październiku odbyło się tradycyjne spotkanie, podsumowujące działalność wielickiego Związku Emerytów i Rencistów. Do związku należą mieszkańcy całego powiatu. W bieżącym roku Związek zorganizował dla swoich członków m.in.:

- Spotkanie dla osób świętujących 80-te urodziny wraz z poczęstunkiem
- Opłatek z udziałem 100 osób
- wspólne śpiewanie Kolęd przy zapalonych świecach
- Wielkanocne Jajko z udziałem 100 osób
- Dzień Kobiet

Ponadto Związek nawiązał współpracę z Samorządowym Przedszkolem nr 1 – dzieci organizują tam Dzień Babci i Dziadka, natomiast Związek przygotowuje niespodzianki na Dzień Dziecka. Związek zorganizował także następujące wycieczki: Zakopane-Tarnów-Rzeszów-Szczawica-Łańcut-Czorsztyn-Biecz, Licheń – 2 dniowa, Budapeszt 2 dniowa, Krynica - 2 dniowa. *Zofia Machnik*





de lege artis

PORADY PRAWNE

W związku z wyrządzeniem szkody pragniemy dochodzić swoich roszczeń od nierzetelnego kontrahenta bądź sprawcy wypadku. Przygotowując się do wystąpienia na drogę sądową dowiadujemy się, że chociaż do niedawna nasz dłużnik był właścicielem samochodu oraz nieruchomości w chwili obecnej należą one do osoby trzeciej. Istnieje uzasadniona obawa, iż nie wyegzekwujemy swojej należności od nieuczciwego dłużnika. Co zrobić w sytuacji gdy dłużnik celowo wyzbywa się majątku przez co swoim zachowaniem doprowadza do swojej niewypłacalności, finalnie uniemożliwiając wyegzekwowanie należności przez wierzyciela? Pomocna może okazać się tzw. skarga pauliańska.

Skarga pauliańska jest instytucją prawną mającą swoje korzenie w prawie rzymskim. Ma ona przede wszystkim na celu zabezpieczenie słusznego interesu wierzyciela przed nielojalnym zachowaniem dłużnika. Zasady funkcjonowania skargi pauliańskiej w polskim prawie zostały określone w art. 527-534 kodeksu cywilnego. Podstawowymi warunkami uprawniającymi do skorzystania ze skargi pauliańskiej są: po pierwsze skutkiem czynności prawnej dokonanej przez dłużnika jest pokrzywdzenie wierzyciela, po drugie świadomość dłużnika, iż jego zachowanie może doprowadzić do pokrzywdzenia wierzyciela oraz po trzecie wiedza o tym ostatnim lub co najmniej możliwość dowiedzenia się niniejszego przy zachowaniu należytej staranności przez osobę trzecią.

Kiedy czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela? Definicję zawiera art. 527 § 2 k.p.c.: „Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.” Oznacza to, że zachowanie dłużnika doprowadziło do sytuacji, w której brak jest majątku pozwalającego na wyegzekwowanie należności na rzecz wierzyciela ewentualnie jego majątek uległ jeszcze większemu uszczupleniu. Wydaje się, że przykładem najczęściej występującej czynności prawnej podważanej w sprawach ze skargi pauliańskiej będzie umowa, przede wszystkim sprzedaży bądź darowizny, na mocy której dłużnik przenosi własność swojego majątku na rzecz osoby trzeciej.

Udowodnienie, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela przeważnie nie powoduje większych problemów. Jeżeli dłużnik wyzbywa się swojego majątku wiedząc, że wiąże go zobowiązanie względem wierzyciela, którego nie jest w stanie zrealizować, nie powinno ulegać wątpliwości, że zachodzi przesłanka wynikająca z przywołanego wyżej art. 527 kodeksu cywilnego. Problem może pojawić się jednak z wykazaniem, iż osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową, miała świadomość działania przez dłużnika na szkodę wierzyciela. Pomocnym w dochodzeniu swoich praw mogą okazać się domniemania prawne ustanowione przez ustawodawcę.

Zgodnie z art. 527 § 3 kodeksu cywilnego jeżeli osobą trzecią, która uzyskała korzyść majątkową, jest osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem przyjmuje się, iż wiedziała, że dłużnik działa z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela. W powyższej sytuacji wystarczy, że poszkodowany wierzyciel wykaże, iż jego nielojalny dłużnik znajduje się w bliskich relacjach z osobą przez niego uposażoną. Ciężar dowodu przechodzi wówczas na osobę trzecią, która jest zobligowana do wykazania, że nie wiedziała jaki był zamiar dłużnika i skutek jego zachowania. Co ważne, bliskich relacji nie należy utożsamiać wyłącznie z więzami rodzinnymi. Wystarczy, że dłużnik i osoba trzecia są przyjaciółmi czy dobrymi sąsiadami. W takim przypadku wierzyciel nie musi wykazywać wiedzy osoby trzeciej o swoim pokrzywdzeniu przez nieuczciwego dłużnika. Podobne domniemanie statuuje § 4 wspomnianego przepisu albowiem przyjmuje się, że jeżeli osobą uzyskującą korzyść majątkową jest przedsiębiorca pozostający w stałych stosunkach gospodarczych z dłużnikiem uznaje się, iż również miał świadomość nieuczciwego zachowania dłużnika.

Dodatkowe ułatwienie dla wierzycieli zawiera także art. 528 kodeksu cywilnego. Na mocy niniejszego przepisu nie ma znaczenia czy osoba trzecia wiedziała lub przy dochowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o nielojalnym zachowaniu dłużnika pod warunkiem, że korzyść uzyskana została bezpłatnie. Innymi słowy, nieodpłatne przysporzenia na rzecz osoby trzeciej nie są w tego typu sprawach chronione prawem. Wypada jednak wskazać,

że w dalszym ciągu wierzyciel jest zobligowany do wykazania, iż dłużnik działał z zamiarem jego pokrzywdzenia i jest na skutek dokonanej czynności prawnej niewypłacalny.

Przykład zastosowania skargi pauliańskiej w praktyce może być następujący: dłużnik Jan zawiera ze swoim kolegą Piotrem umowę pożyczki. Zbliża się termin spłaty zobowiązania przy czym Jan wie, że nie będzie w stanie zwrócić pieniędzy Piotrowi. Jan jest właścicielem samochodu i obawia się, że na skutek braku wywiązania się z umowy względem Piotra i prowadzonej egzekucji straci swoje auto. Wówczas Jan wpada na pomysł, iż daruje samochód ich wspólnemu koledze – Pawłowi oraz umówi się z obdarowanym, że po pewnym czasie ten zwróci mu pojazd. Paweł wie o pożyczce między Janem a Piotrem oraz zdaje sobie sprawę, że Piotr nie będzie miał możliwości wyegzekwowania należności. W powyższej sytuacji Piotr powinien wystąpić z powództwem do sądu powszechnego o ustalenie, iż umowa darowizny pomiędzy Janem a Pawłem jest bezskuteczna względem niego. Należy bowiem pamiętać, że stronami procesu są wierzyciel oraz osoba trzecia nie zaś nielojalny dłużnik. Skuteczne podważenie umowy zawartej pomiędzy osobą trzecią a dłużnikiem pozwoli wierzycielowi prowadzić egzekucję również z majątku uzyskanego przez ten pierwszy podmiot od dłużnika.

Osoby pokrzywdzone przez nieuczciwych dłużników muszą jednak podejmować działania szybko i zdecydowanie. W świetle art. 534 kodeksu cywilnego wystąpienie do sądu powszechnego ze skargą pauliańską jest ograniczone czasowo. Termin na wystąpienie z powództwem o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną względem wierzyciela wynosi 5 lat licząc od daty zaskarżanej czynności.

Prawo nie pozostawia wierzyciela bez żadnych mechanizmów obrony przed nielojalnym dłużnikiem. Warto o tym pamiętać dochodząc swoich roszczeń od osób trzecich.
Bartosz Augustyn

Augustyn i Cieśla
Kancelaria Radców Prawnych
tel. 608 537 763 / www.augustynciesla.pl

Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka Artur Kozioł
Starosta Wielicki Jacek Juszkiewicz
zapraszają na

**Obchody 99. Rocznicy
Odzyskania Niepodległości**
11 listopada 2017 r.

Program:
10.00 Maza Święta w intencji Ojczyzny z udziałem Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”
(Kościół św. Klementa w Wieliczce)

11.00 Złożenie wieńców pod pomnikiem Odrodzenia Polski

13.00 XV Wielicki Bieg Niepodległości pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka
START: Pomnik Odrodzenia Polski, ul. Powstańca Warszawskiego 1 - META: CER „Soleń Miasto”, ul. Tadeusza Kościuszki 15
(zapisy uczestników od godz. 12.00 w sali „Magistrat”, ul. Powstańca Warszawskiego 1)

8.00-16.00 XII Międzynarodowy Turniej Półki Niożnej Kobiet o Puchar Burmistrza Wieliczki z okazji 99. Rocznicy
(Dłuk Alga Solidarności)

17.00 Koncert muzyki polskiej pt.: „POLSKA TO JEST WIELKA RZECZ” w wykonaniu „Stanisław Wyspiański”
Wielicka Orkiestra Kameralna, Chór im. Jana Pawła II w Strumianach, Chór Kamerata z Wieliczki
oraz: Joanna Dowdyłuk-Berniak - skrzypce, Paweł Sogół - fortepian, Izabela Szota - sopran,
Krzysztof Barczewski - baryton, Andrzej Szulga - gitara, Piotr Piwko - dyrygent
(Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Soleń Miasto”, ul. Tadeusza Kościuszki 15)

18.00 Koncert Pieśni Patriotycznych w wykonaniu Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Wieliczce
(Aula Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, Rynek Górny 6)

Wydarzenia towarzyszące:
10 listopada (piątek)
9.30 V Przedszkolne Obchody Święta Niepodległości - „Śpiewanie Patriotyczne Przedszkolaków”
(Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Soleń Miasto”)
12.30 „Wspólnie śpiewanie” w ramach programu „Młodzież pamięta” (Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Soleń Miasto”)
13.00 XI Bieg Harcerski „Śladami Bohaterów” - gra miejska dla harcerzy i uczniów szkół Gminy Wieliczka

11 listopada (sobota)
10.00 XV Otwarty Powiatowy Turniej Szachowy z okazji Święta Niepodległości „O Puchar Starosty Wielickiego”
Kampus Wielicki, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 105, 32-020 Wieliczka

16 listopada (czwartek)
14.00 Tradycyjne spotkanie placu patriotycznych - organizator: Polski Związek Emerydów, Rencistów i Inwalidów
(Aula Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, Rynek Górny 6)

Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka
Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
oraz
Zespół Pieśni i Tańca Sulkowianie
zapraszają na



**Koncert
Jubileuszowy**
z okazji
10 lecia
powstania Zespołu Pieśni i Tańca
Sulkowianie
12 listopada 2017 r.
godz. 16:00
CER Soleń Miasto

Stowarzyszenie Zespołu Pieśni i Tańca Sulkowianie serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców Gminy

POD PATRONATEM: BURMISTRZA MIASTA I GMINY WIELICZKA,
STAROSTY WIELICKIEGO, PRZESZA ZARZĄDU KOPALNI SOLI „WIELICZKA” S.A.,
PRZESZA ZARZĄDU „TRASA TURYSTYCZNA KOPALNI SOLI „WIELICZKA” SP. Z O.O.

1872

145 LAT
TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO
„LUTNIA”
W WIELICZCE



KONCERT JUBILEUSZOWY
25.11.2017 / GODZ. 17:00
SALA WIDOWISKOWA KAMPUSU WIELICKIEGO
WSTĘP ZA ZAPROSZENIAMI

2017

Miasto i Gmina Wieliczka oraz
Powiatowa i Miejska
Biblioteka Publiczna w Wieliczce
zapraszają na spotkanie autorskie

**z MARIUSZEM
WOLLNYM**

autorem książki
„Kacper Ryx. Zapętleni”
- kryminalnej afery
w sercu XVI-wiecznej
Wieliczki

16 listopada 2017
godz. 17:00
sala na poddaszu
wielickiej biblioteki

Informacje i zapisy:
Dział Literatury Pięknej
tel. 12 278 30 75 wew. 25



SPOTKANIE
z JAKUBEM
MAŁECKIM
17 LISTOPADA,
GODZ. 18:00

z CYKLU:
**LITERACKIE
WIDNOKRĘGI**

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE, RYNEK GÓRNY 6



z CYKLU:
W GABINECIE FILMOWYCH CIENI
ZAPRASZAMY NA SEANSY FILMOWE

25 listopada
godz. 19:00

REŻ. ERICK ZONCA
**WYŚNIONE
ŻYCIE ANIOŁÓW**

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
RYNEK GÓRNY 6, WSTĘP WOLNY



CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
zaprasza wszystkie przedszkolaki
do udziału w konkursie

**KARTKA BOŻONARODZENIOWA
Z MOTYWEM
WIELICZKI**



Prace należy dostarczyć
do Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
do dnia 1 grudnia 2017 r.

Regulamin konkursu jest dostępny na www.dzi.wieliczka.eu
szczegółowe informacje pod numerem tel. 12 278 31 00 wew. 102

...by zdrowym być
CO WIEMY O HERBACIE?

Herbata gasi pragnienie,
nie chce się po niej spać,
uspokaja i raduje serce.

Cesarek Sam-Nung
/ok. 3000 r. p.n.e.



2/11/2017
godz. 18:00

Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
Rynek Górny 6

FAMILIJNA NIEDZIELA

ZAPRASZAMY SERDECZNIE
CAŁE RODZINY
NA
SPEKTAKL
PT.
„Bazyliszek”

05.11.2017
godz. 12:00

ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA
SULKOWIE

WSTĘP WOLNY



**WARSZTATY
TEATRANE**

**ZAPRASZAMY
DO
AKADEMII MAŁEGO AKTORA**
DZIECI OD LAT 7

W PLANACH:
w trakcie których przegłosujemy mini spektakle teatralne,
a także będziemy pracować nad wyrażaniem emocji,
pięknym wymowa - spracujmy całym
ZAJĘCIA INDYWIDUALNE
z ciekawymi ćwiczeniami,
mającymi na celu pracę nad monologiem,
pisaniem wierszy lub prozą.

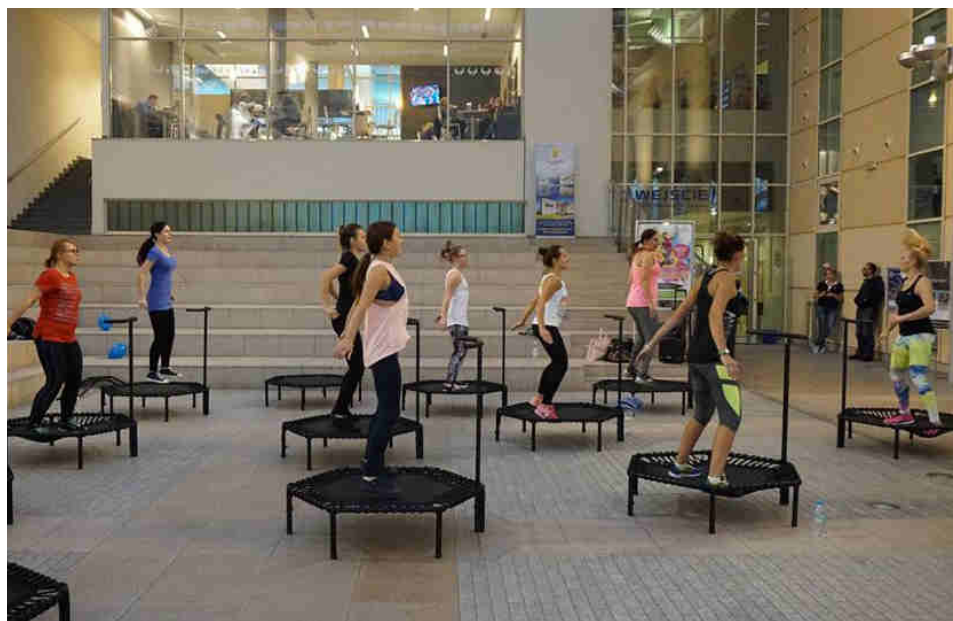
EFEKTY PRACY BĘDZIE MOŻNA
ZOBACZYĆ NA POKAZACH,
KTÓRE ZORGANIZUJEMY
DWA RAZY
W TRAKCIE ROKU SZKOLNEGO



Wieliczka - miasto
WIELICZKA - miasto
Wieliczka - miasto

KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY / LISTOPAD 2017

1.11	środa	godz. 8:00-16:15 / Cmentarz Komunalny w Wieliczce / XII Kwesta na ratowanie zabytków wielickiej nekropolii
2.11	czwartek	godz. 18:00 / Centrum Kultury i Turystyki / BY ZDROWYM BYĆ: Co wiemy o herbacie?
3.11	piątek	godz. 17:00 / Centrum Kultury i Turystyki / Wieczornica Lokalnych Poetów
4.11	sobota	godz. 18:00 / CER Solne Miasto / Mecz I ligi siatkówki kobiet: 7R SOLNA WIELICZKA vs. AZS Politechniki Śl. Gliwice godz. 10:00-14:00 / Wielicka Biblioteka / Dzień Gier Planszowych
5.11	niedziela	godz. 12:00 / świetlica środowiskowa w Sułkowie / FAMILIJNA NIEDZIELA: Bazyliżek
6.11	poniedziałek	Wielicka Biblioteka / Konkurs <i>Galeria bohaterów</i> / zadanie za 3 pkt godz. 8:50 / SP nr 3 w Wieliczce / 96 spotkanie z cyklu „Mnie Ta Ziemia od innych droższa” pt. 74 rocznica rozstrzelania 10 Polaków w Wieliczce przy ul. Sienkiewicza (6.11.1943 - 6.11.2017) godz. 17:00 / CER Solne Miasto, Poniedziałkowy Klub Seniora / Prelekcja filmu dokumentalnego <i>Węgierskie serce</i> , reż. Grzegorza Łubczyk, Marek Maldis / słowo wstępne: Maria Gurgul
10.11	piątek	godz. 18:00 / Centrum Kultury i Turystyki / ILUSTROWANA MUZYKA HISTORIA ROCKA: David Gilmour <i>Live in Pompeii</i> - 2016 godz. 9:30 / CER Solne Miasto / Wspólne Śpiewanie Patriotyczne Młodzieży
11.11	sobota	godz. 18:00 / Centrum Kultury i Turystyki / Koncert Pieśni Patriotycznych w wykonaniu Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Wieliczce godz. 17:00 / CER Solne Miasto / Koncert Patriotyczny Piosenki Polskiej godz. 18:00 / CER Solne Miasto / Mecz Futsal Ekstraklasy: MKF „Solne Miasto” Wieliczka vs. Clearax Chorzów
12.11	niedziela	godz. 16:00 / CER Solne Miasto / Koncert jubileuszowy z okazji 10-lecia powstania Zespołu Pieśni i Tańca Sułkowanie godz. 9:00 / Kampus Wielicki / Turniej Tenisa Stołowego o Puchar prezesa Powiatowego Parku Rozwoju
13.11	poniedziałek	Wielicka Biblioteka / konkurs <i>Galeria bohaterów</i> - zadanie za 2 pkt
15.11	środa	Zamek Żupny / Otwarcie wystawy <i>Siła pasji. Alfons Długosz 1902-1975</i> godz. 15:30 / Wielicka Biblioteka / Dyskusyjny Klub Książki <i>Na poddaszu</i> godz. 17:00 / Wielicka Biblioteka / Spotkanie z Mariuszem Wollnym - autorem powieści o XVI-wiecznej Wieliczce pt. <i>Kacper Ryx. Zapętleni</i> / rezerwacja miejsc/
16.11	czwartek	
17.11	piątek	godz. 18:00 / Centrum Kultury i Turystyki / LITERACKIE WIDNOKRĘGI: Spotkanie autorskie z Jakubem Małeckim
18.11	sobota	godz. 11:00-12:30 / Wielicka Biblioteka / Weź to pstryknij! - warsztaty fotograficzne dla młodzieży godz. 13:00-15:00 / Wielicka Biblioteka / <i>Zapisani</i> - warsztaty pisania dla młodzieży godz. 15:00-17:00 / CER Solne Miasto / Festiwal Folklorystyczny Zespołów Dziecięcych <i>Pogórze Wielickie</i> godz. 18:00 / CER Solne Miasto / Mecz I ligi siatkówki kobiet: 7R SOLNA WIELICZKA vs. Karpaty Krosno godz. 12:00 / Kampus Wielicki / Turniej broni syntetycznej godz. 9:00,11:00,13:00 / Kampus Wielicki / Kuźnia Wiedzy - warsztaty dla Młodych Odkrywców
19.11	niedziela	Zamek Żupny / Dzień Otwartych Drzwi Muzeum / Zamek Żupny i ekspozycja Muzeum w kopalni. Wstęp wolny
20.11	poniedziałek	Wielicka Biblioteka / Konkurs <i>Galeria bohaterów</i> - zadanie za 1 pkt godz. 9.15, 10.00, 11.00 / Zamek Żupny, Sala Gotycka / Koncerty dla dzieci w Muzeum pt. <i>Historia Polski w filmowym kadrze</i> / rezerwacja: 12 289 16 33
20-25.11		w godz. otwarcia biblioteki / Wielicka Biblioteka / Wymień się! książkami w Wieliczce
21.11	wtorek	godz. 17:00 / Kampus Wielicki / Spektakl teatralny: <i>Basia sama w domu czyli moje najgorsze święta</i> godz. 16:15 / CKiT / 27 spotkanie z cyklu KIM JESTEM? - Teresa Kruczek godz. 17:00 / CKiT / 49 spotkanie z cyklu „Z kart historii Polski i Wieliczki” - pt. 99 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości godz. 17:30 / CKiT / II spotkanie literackie - PRO MEMORIA dr. Urszuli Janickiej - Krzywdy, etnograf dla Wieliczki i wieliczan - prezentują książki pt. PRO MEMORIA Urszula Janicka-Krzywda (1949-2015), <i>życie niebanalne</i> .
22.11	środa	godz. 18:00 / Zamek Żupny, koncert oraz wernisaż wystawy dotyczący 145 rocznicy Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” (w ramach spotkań Towarzystwa Przyjaciół MŻKW)
25.11	sobota	godz. 11:00- 14:30 / Wielicka Biblioteka / <i>Zaprogramuj się na czytanie ver. 2.0</i> - warsztaty programowania dla dzieci i młodzieży (2 grupy) godz. 17:00 / Kampus Wielicki / Koncert <i>Lutnia i goście</i> z okazji Jubileuszu 145-lecia Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Wieliczce / wstęp z zaproszeniami/ godz. 19:00 / Centrum Kultury i Turystyki / W GABINECIE FILMOWYCH CIENI: <i>Wyśnione życie aniołów</i> / reż. Erick Zonca godz. 18:00 / CER Solne Miasto / Mecz Futsal Ekstraklasy: MKF „Solne Miasto” Wieliczka vs. AZS UŚ Katowice
26.11	niedziela	godz. 10:00 i 12:30 / Zamek Żupny / spotkanie z cyklu „Mama, Tata i Ja” pt. <i>Z historii wielickiego Muzeum</i> / rezerwacja: 12 289 16 14
27.10	poniedziałek	godz. 17:00 / CER Solne Miasto / Poniedziałkowy Klub Seniora / Wykład: <i>Miejscówka w Montenegro</i> , prowadzący: Andrzej Paślawski
do 30.11		Zamek Żupny / czynna ekspozycja pokonkursowa <i>Zamki, pałace z kraju nad Wisłą</i> na dziedzińcu zamkowym



2 URODZINY KLUBU SOLNYFIT

27 września br. odbyły się z 2 URODZINY fitness klubu SolnyFit. W tym dniu obowiązywał wstęp wolny na wszystkie zajęcia m.in. Płaski Brzuch, Trampoliny, ABT, Tabata, Zumba oraz Capoeira dla dzieci. Dodatkowymi atrakcjami jakie nam towarzyszyły w tym dniu były: pomiary składu ciała „Dietetyk24”, manicure odżywczy „Charisma” oraz parafina z masażem dłoni „Dotyk Piękna”. Dziękujemy wszystkim, którzy dzielili ten dzień z nami, za ich obecność i mnóstwo pozytywnej energii! Zapraszamy na treningi do klubu SolnyFit! www.solnemiasto.eu/fitness. CER Solne Miasto



Serdecznie zapraszamy na warsztat „jogi dla biegaczy”, który odbędzie się w sobotę 18 listopada w godzinach 17:00 - 18:30, w fitness klubie SolnyFit w Centrum „Solne Miasto”. Prowadząca, Gosia Markov, na spotkaniu zaprezentuje ćwiczenia, które stanowią świetnie zrównoważenie treningu biegowego. ZAPISY pod numerem telefonu: 12 2973964 lub bezpośrednio w kasie fitness Solnego Miasta. Koszt uczestnictwa: 29 zł. Serdecznie zapraszamy!



Serdecznie zapraszamy na

JARMARK ŚWIĄTECZNY W SOLNYM MIĘŚCIE

pod patronatem Burmistrza Wieliczki

17 grudnia 2017r. /niedziela/ godz. 11:00-17:00

Szczegóły: tel. 12 297 39 59

Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Solne Miasto” w Wieliczce
ul. Tadeusza Kościuszki 15, 32-020 Wieliczka

Harmonogram zajęć klubu fitness SolnyFit
zapisy na zajęcia pod nr: 12 297 39 64, zapisy na trampoliny - 519 691 201

	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
9:00		ABT Klaudia Noworyta		BODY SHAPE Klaudia Noworyta		STRONG by ZUMBA® Emilia Furman
10:00						PLASKI BRZUCH Kamila Maciejko
17:00	CAPOEIRA dla dzieci od 6 lat Basia Jędrzej	FORMACJA TANECZNA gr: podcz. + 8 lat - Gosia Markov	CAPOEIRA dla dzieci od 6 lat Fernando/Basia Jędrzej	ZUMBA KIDS® 8-12 lat Ada Lembitz	ZUMBA KIDS® 4-7 lat Ada Lembitz	
18:00	ZUMBA® Ada Fraich	FORMACJA TANECZNA gr: z am. 9-10 lat - Gosia Markov	PLASKI BRZUCH Agnieszka Krawczyk	ZUMBA® Ada Fraich	TRENING BIEGOWY* plan, tablica, medytacja, stretching Iga Markov	
19:00	BODY SHAPE Klaudia Noworyta	GIMNASTYKA KOREKCYJNA (5-10 lat) Kamila Maciejko	ZUMBA® Emilia Furman	PIŁKI Kasia Bogdanowska	ABT Agnieszka Krawczyk	
20:00	PLASKI BRZUCH Klaudia Noworyta	STOP CELLULIT Kamila Maciejko	ABT Agnieszka Krawczyk	CROSS & RUN HEROES Areny Lekkoatletyczna Gregorz Holawa	TABATA (Cross Heroes) Gregorz Holawa	
21:00	TABATA Klaudia Noworyta	21:15 KICK-BOXING Bartosz Kwaś	CAPOEIRA dla dorosłych Fernando / Basia Jędrzej	PIŁATES & STRETCHING Kasia Bogdanowska	KICK-BOXING Bartosz Kwaś	
	20:30 TRAMPOLINY* Agnieszka Krawczyk	20:00 TRAMPOLINY* Ada Fraich	19:30 TRAMPOLINY* Ada Fraich	19:30 TRAMPOLINY* Agnieszka Krawczyk		

ZAJĘCIA WZMACNIAJĄCE
 ZAJĘCIA TANECZNE
 ZAJĘCIA MENTALNE
 TRENING BIEGOWY
 ZAJĘCIA DLA DZIECI
 TRAMPOLINY
 TRENING INTERWAŁOWY
 SZTUKI WALKI

ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ OD S ZAPISANYCH OSÓB.
ODWOŁANIA ZAJĘĆ MOŻNA DOKONAĆ NAJPOZNIJ 2H PRZED ICH ROZPÓCZĘCIEM, W INNYM PRZYPADKU ZAJĘCIA PRZEPADAJĄ.
Więcej informacji na stronie internetowej www.solnemiasto.eu/fitness lub na Fan Page facebook.com/SolnyFit

* Obowiązuje z zapisu osobnego numeru 20zł/1 wejście, 40zł/4 wejścia, 120zł/10 wejść.
Gdziekolwiek jest zapis osobny numeru 20zł/1 wejście.

jump4fit
WIELICZKA

DOBRA PASSA 7R SOLNEJ WIELICZKA



7 października rozgrywki rozpoczął zespół naszych siatkarek, który od tego sezonu występuje pod nazwą 7R Solna Wieliczka. Na początek do Wieliczki przyjechał zespół ENEA Energetyka Poznań, niestety Solne Tygrysice, (bo taki przydomek zdążyły uzyskać wśród kibiców) nie poradziły sobie, przegrywając 2:3. W drugiej kolejce siatkarki zagrały w Radomiu, gdzie wspierała je grupa blisko 50 sympatyków z Solnego Miasta, wspaniały doping pomógł z przywiezie-

niu z Radomia do Wieliczki dwóch punktów! Prawdziwy hit rozgrywek odbył się w „Solnym Mieście” w środę 18 października br. Do Wieliczki przyjechał mistrz I ligi ubiegłego sezonu oraz murowany faworyt do zwycięstwa w obecnym - Wisła Warszawa. Zgromadzeni fani byli świadkami wspaniałego widowiska, bardzo długich i ciekawych akcji. Mecz trwał blisko 2,5 godziny i zakończył się pięknym zwycięstwem 7R Solnej 3:2. CER Solne Miasto



fot. WieliczkaCity.pl / fot. Archiwum 7R Solna

MKF „SOLNE MIASTO” PRZYWOZI 3 PUNKTY Z BIAŁEGOSTOKU!



MKF „Solne Miasto” przywozi 3 punkty z Białegostoku!

W ramach trzeciej kolejki Futsal Ekstraklasa MKF Solne Miasto Wieliczka zmierzyło się z beniaminkiem ligi - MOKS Słoneczny Stok Białystok. Zawodnicy „Solnego Miasta” musieli się szybko podnieść i to im się udało – z wynikiem 2:1 i trzema punktami wrócili do Wieliczki.

Wynik to praca całego zespołu, zawod-

nicy byli taktycznie przygotowani na to spotkanie. Cała drużyna zagrała bardzo dobry mecz. Zespół z Wieliczki odniósł pierwsze zwycięstwo i zdobył premierowe punkty w sezonie 2017/18 dzięki bramkom zawodników: Bieda 2', Przybył 19'. Całemu zespołowi gratulujemy wygranej oraz przełamania złej passy po nienajlepszym początku rozgrywek. CER Solne Miasto



Fot. MOKS Słoneczny Stok Białystok



...by zdrowym być

Zdrowe odżywianie kojarzę z dietą zrównoważoną wynikającą z pór roku, pogody, konstytucji organizmu i energetycznego zapotrzebowania. Każdy z nas jest inny i nie ma uniwersalnej diety spełniającej oczekiwania tak różnych organizmów. Każdy produkt spożywczy (z wyłączeniem przetworzonych) wyprodukowany w warunkach ekologicznych, a następnie przetworzony w warunkach domowych, powinien być podstawą naszego żywienia. Musimy pamiętać, że nie jesteśmy tym co zjemy, a tym co zasymilujemy. Przemiana materii to zdolność asymilacyjna, dlatego tak ważne jest wzmacnianie systemu immunologicznego i oczyszczanie organizmu.

Powinniśmy starannie dobierać produkty spożywcze, mając na uwadze, że muszą być to produkty świeże, gdyż nieświeże mogą powodować zaburzenia układu pokarmowego. Spożywanie w nadmiarze, szczególnie potraw surowych i zimnych, może zakłócać funkcje czynnościowe żołądka i śledziony. Również alkohol, potrawy tłuste i pikantne zaburzają funkcje czynnościowe żołądka, śledziony, wątroby i serca. Zawsze i we wszystkim wskazany jest umiar i od stołu należy wstać z lekkim uczuciem niedojedzenia. Obecny sposób żywienia powoduje choroby cywilizacyjne: miażdżycę, nowotwory, cukrzycę, alergie, zespół reumatoidalny, kamice moczową i żółciową, osteoporozę, zaburzenia hormonalne, otyłość, obniżenie odporności, zaburzenia układu trawiennego.

Co nam proponują:

1. Instytut Żywności i Żywienia zaleca liczenie kalorii z uwzględnieniem makroskładników, czyli tłuszczu, białka i węglowodanów. Nic nie mówi o mikroskładnikach takich jak witaminy, minerały i pierwiastki.
2. Możemy posiłkować się tabelami z IG (Indeks Glikemiczny), gdzie np. 85 oznacza, że po spożyciu 50 gram danego produktu poziom glukozy wzrośnie o 85 procent (jak po spożyciu 50 gram czystej glukozy).
3. Doktor Joel Fuhrman opracował tabelę produktów podając skalę wartości odżywczej żywności ANDI, uwzględniającą pokarmy takie jak: wapń i karotenoidy, błonnik, kwas foliowy, glukozynolany, żelazo, magnez, niacyna i selen, witaminy: B1, B2, B6, B12, C, E oraz cynk, a także antyoksydanty.
4. Wskaźnik PRAL to skala oceniająca potencjalną zdolność produktu do obciążania nerek kwasami.

Kilka słów o cukrze.

Spożywanie cukru osłabia nerki, co zauważyli już Chińczycy, którzy wiedzą, że cukier działa demineralizująco, a przecież to nerki odpowiadają za gospodarkę mineralną. Czy wiesz, że dieta bogata w cukier zwiększa ryzyko choroby Alzheimera, wcześniej nazywaną cukrzycą typu 3? Chińczycy dbają również o to, żeby mięso (które ma pH 2-3) stanowiło ok. 10% potrawy. Fizjologia żywienia wskazuje, że właściwym sposobem odżywiania powinna być dieta wegańska, ale z kompromisami. Przykładowo w diecie laktoowo-vegetariańskiej, średnie spożycie produktów mlecznych wskazuje, że mamy problem z nadmiarem białka rzędu 200 – 300%. Dieta bezmleczna, ta przy średnim spożyciu mięsa, daje podobny wynik: nadmiar białka od 200 do 300% normy. W Europie statystyczne spożycie białka wynosi około 500% normy.

Dostępność produktów przetworzonych nie jest ścieżką dla zdrowego odżywiania. Przykładowo, płatki śniadaniowe np. kukurydziane, pszeniczne czy ryżowe składają się z węglowodanów, cukrów, barwników i konserwantów. Te węglowodany rafinowane rozkładają się na cukry z chwilą dotarcia do żołądka. W dalszej produkcji dodaje się cukier, czekoladę, wodę, barwniki i konserwanty. Następnie przygotowaną masę walcza się do form, aby nadać jej kształt kóleczek, gwiazdek, poduszczyków, ziaren ryżu, kulek lub płatków. Następnie spryskiwane są w procesie glazurowania cukrem lub czekoladą. Oprócz tego pokrywane są także specjalnym roztworem zawierającym witaminy i minerały. Po ich spożyciu poziom cukru we krwi rośnie gwałtownie.

Czy jest to nam potrzebne?

Zdecydowanie zdrowszym produktem są fermentowane płatki owsiane, które mają pozytywny wpływ na każdy organizm a szczególnie osób z nadwagą i cukrzycą typu 2. Obniżają tzw. skoki cukru we krwi, poprawiają insulinowrażliwość i zmniejszają ilość złego cholesterolu LDL.

Jak je przygotować?

Do rondelka wsypujemy płatki owsiane; dodajemy:

RODZYNKI

Mają działanie antyoksydacyjne i przeciwzapalne, zmniejszają odpowiedź insulinową i szybciej pojawia się uczucie sytości. Są źródłem wit.

A i C, potasu, wapnia, żelaza, miedzi, błonnika pokarmowego i boru, który choć jest pierwiastkiem śladowym odgrywa dużą rolę w naszym organizmie. Odpowiada między innymi za zdrowe kości i stawy oraz prawidłowe przetwarzanie przez organizm estrogenu i witaminy D, co przekłada się na ochronę przed osteoporozą. Bor jest niezbędny dla zachowania spójności struktury błon komórkowych i przekazywania przez nie impulsów (praca mózgu). Występuje on w całym organizmie, najwyższe jego stężenie znajduje się w gruczołach przytarczycznych, kościach i szkliwie zębów. Nadmiar produktów zbożowych hamuje absorpcję nie tylko boru, ale również wielu innych minerałów. Dotyczy to szczególnie pszenicy i zawartego w niej kwasu fitynowego.

CYNAMON CEJLOŃSKI,

Ma działanie przeciwzapalne i przeciwnowotworowe. Charakteryzuje się również bardzo niską zawartością kumaryny, zmniejsza dolegliwości cierpiących na zespół metaboliczny, cukrzycę typu 2, zespół policystycznych jajników i choroby układu sercowo-naczyniowego. Spożywanie go wiąże się z poprawą: poziomu glukozy, insuliny (również wrażliwości na nią) i lipidów, aktywności antyoksydacyjnej, ciśnienia krwi, właściwej masy ciała oraz wypróżniania.

Woda na bazie krzemu działa zabójczo na grzyby i pleśnie – może być woda przegotowana. Pamiętajmy: woda to jeden z najlepszych absorbentów.

Wymieszaj wszystkie składniki, nakryj i pozwól fermentować. *Zdzisław Kapera*



SZEF KUCHNI

poleca



Pappardelle z polędwiczka wieprzową w sosie DEMI GLACE



Sos DEMI GLACE:

2 kg kości wołowych ze szpikiem, 2 kg włoszczyzny, 2 łyżki koncentratu pomidorowego, kieliszek czerwonego wina, tymianek, rozmaryn

Makaron z sosem:

400g makaron pappardelle, Ok. 400g polędwicy wieprzowej, 80g cebuli, 200-250g grzybów, sól, pieprz 150 ml Demi Glace, 100g zimnego masła, 10g natki pietruszki, 15-20g sera parmezan, 25ml oliwy do smażenia

Kości wołowe pieczemy z warzywami (marchew, seler, pietruszka, cebula) w temp. 220C przez 40min. (aż wszystko delikatnie się „przypali”). Pod koniec pieczenia dokładamy 2 łyżki koncentratu pomidorowego. Następnie wszystko przekładamy do garnka i zalewamy wodą dodając świeże zioła: tymianek i rozmaryn, a także czerwone wino. Smak sosu wynagrodzi długi czas jego przygotowania – wywar musi gotować się na małym ogniu minimum 24 h.

Polędwiczkę wieprzową kroimy w cienkie paski, wrzucamy na rozgrzaną oliwę, dodajemy posiekaną cebulę, czosnek i borowiki, sól i pieprz do smaku. Gdy mięso się zrumieni podlewamy czerwonym winem i sosem Demi Glace, czekamy, aż się zredukuje. Następnie dodajemy trochę masła w celu zagęszczenia sosu. Makaron gotujemy al dente i przed samym podaniem mieszamy go z sosem. Gotowe danie posypujemy parmezanem.

PRZEPISY ZE STAREGO KREDENSU



Koktajl ze szpinakiem

Składniki na 4 porcje:

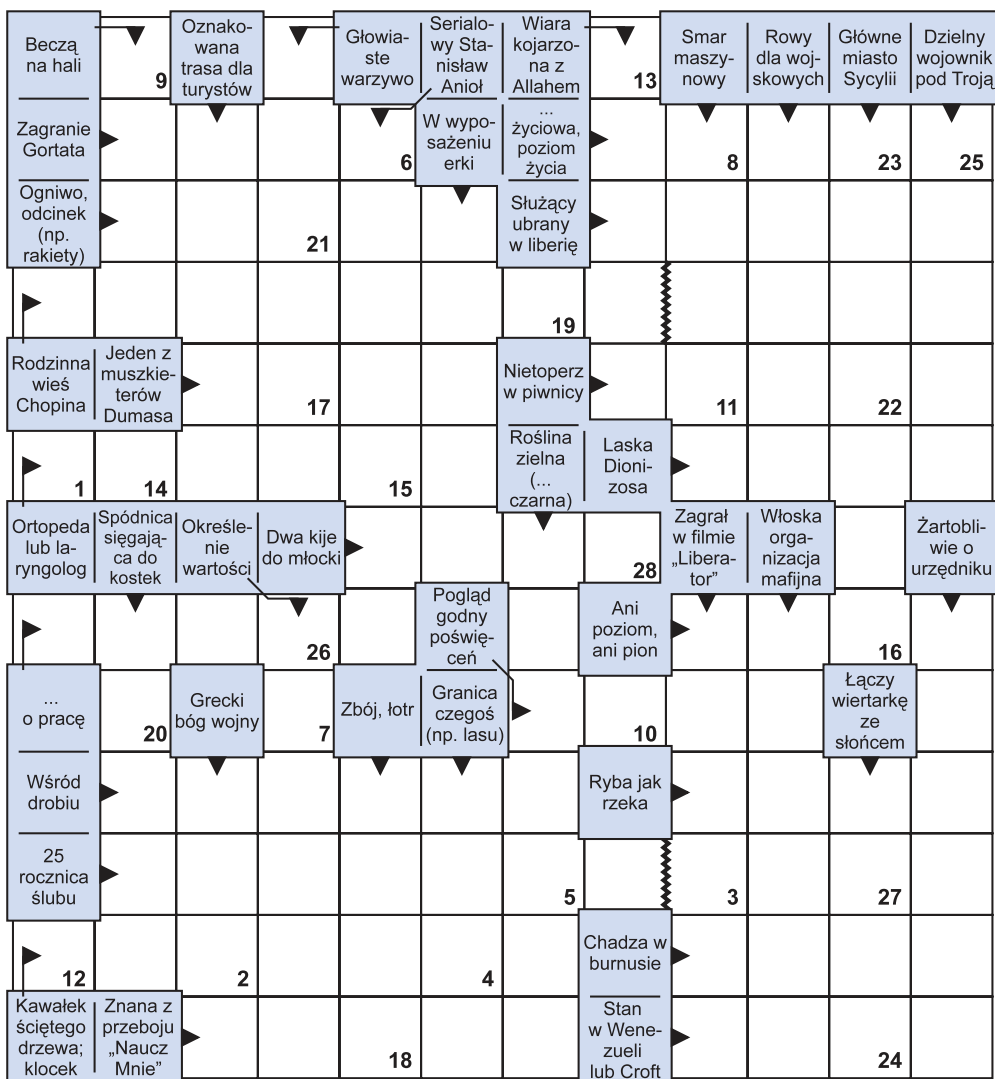
Szpinak rozdrobniony 1 opakowanie
300ml wody niegazowanej
2 jabłka
1 banan
sok z połowy limonki

Sposób wykonania:

Szpinak należy rozmrozić i lekko odsączyć na sitku.
Z jabłek usunąć nasiona i pokroić w ćwiartki.
Banana po obraniu pokroić na kilka części.
Wszystkie składniki zmiksować, dodając sok z limonki i wodę.

Krystyna Senderek,
przewodnicząca KGW Brzegi

KRZYŻÓWKA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie - aforyzm Melchiora Wańkowicza.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 20 listopada 2017 r. nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki na adres: ckit@wieliczka.eu, rozlosujemy 3 vouchery do Studio Figura w Wieliczce (ul. Daniłowicza 2)

Hasło z wydania październikowego: „Bogaty sknera z głodu umiera”. 3 vouchery do lodziarni Lolly Polly (Rynek przy Trakcie Solnym) otrzymują: **Agnieszka Kania, Tadeusz Zamęta oraz Zdzisław Szertomska**. Gratulujemy!



Wieliczka, ul. Daniłowicza 2

ZNAJDŹ 7 SZCZEGÓŁÓW, KTÓRYMI RÓŻNIĄ SIĘ OBRAZKI



rys. Joanna Krawczyk

BARAN

W listopadzie towarzyszyć wam będą pozytywne emocje i przyjazne nastawienie do otoczenia. Możecie liczyć na powodzenie w tym, co akurat będziecie robić. Sprawy finansowe również będą istotne, dlatego zadbajcie o stan waszego konta. Jeśli nadarzy się dodatkowe zajęcie, to nie wahajcie się podjąć pracy. Nowe zajęcie pozytywnie wpłynie na wasz rozwój. Czeką was dobre passy w miłości. Samotni mogą liczyć, że ich miłosne podboje przyniosą efekty. Miłość od pierwszego wejrzenia może w was uderzyć jak grom z jasnego. W stałym związku atmosfera harmonii i miłości zdecydowanie polepszy wam humor.

RAK

W listopadzie na pierwszy plan wysunie się kariera. W pracy wiele spraw będzie się układać po waszej myśli. Świetnie sobie poradzicie z codziennymi wyzwaniami. Odczujecie też życzliwość osób w waszym najbliższym otoczeniu. Za to w sprawach sercowych trochę gorzej. Jeśli jesteście samotni, to na razie nie zanoszcie się, że ulegniecie zmianie. We właściwym czasie znajdziecie właściwą osobę. W stałym związku możliwe drobne nieporozumienia. Jeśli już coś wam leży na sercu, to szczerze o tym porozmawiajcie z partnerem. W finansach osiągniecie stabilizację, ale zachowajcie zdrowy rozsądek jeśli chodzi o wydatki.

WAGA

W pracy zmienicie trochę podejście do obowiązków. Będziecie bardziej skoncentrowani na celu. Drobniagzi przestaną was rozpraszać. Koniecznie znajdźcie czas dla swojej drugiej połówki, żeby pobyć tylko we dwoje. Ukochani odwdzięczą się wam okazując szczerą uwielbienie i podziw. Jeśli jesteście samotni są szanse, na poznanie kogoś - dlatego nie siedźcie w domu. Panie spod znaku Wagi będą w tym miesiącu promieniały, przez co staną się bardziej atrakcyjniejsze dla płci przeciwnej. Jeśli chodzi o pieniądze, to może wam teraz grozić zbytnia rozrzutność, dlatego planujcie rozważnie swoje wydatki.

KOZIOROŻEC

W listopadzie życie zawodowe przyniesie wam mnóstwo satysfakcji, bo pokonacie niektóre swoje ograniczenia i zdobędziecie nowe umiejętności, które podniosą waszą pewność siebie i wiarę we własne siły. Choć na awans jeszcze trochę poczekacie, to jednak praca da wam poczucie spełnienia i satysfakcji. Jeśli jesteście samotni, to nie powinniście teraz szukać drugiej połówki na siłę. Dajcie sobie czas i bądźcie wyrozumiali dla siebie. Koziorożce w stałym związku powinny razem poszukać emocjonującego zajęcia, które sprawi, że zaangażujecie się z pasją i zapomnicie o całym świecie.

BYK

Wasza kariera będzie posuwać się do przodu, ale odbędzie się to trochę kosztem wolnego czasu. Bardziej pracowite Byki będą miały szanse na podwyżkę, dzięki czemu wasza sytuacja finansowa będzie raczej napawać optymizmem. Samotni powinni na razie odpuścić sobie randki, a swój wolny czas poświęcić pracy i hobby. Nie ma co popędzać losu, bo na razie układy na niebie nie będą sprzyjać zawieraniu związków. Co prawda w biznesie będziecie mieć dobrą passę, ale w życiu prywatnym trzeba się pogodzić z obecnym stanem rzeczy. Zawsze jednak możecie liczyć na waszych przyjaciół.

LEW

Listopad to czas ożywienia życia rodzinnego. Możliwe, że bliska osoba zrobi wam niespodziankę. W pracy możecie napotkać różne trudności, ale na pewno sobie z nimi poradzicie. Obowiązków będzie dużo, a czasu na wykonanie wszystkiego niewiele. Za to sprawy uczuciowe będą się układać po waszej myśli. Jeśli jesteście samotni, to jest duża szansa, że właśnie teraz zostaniecie zauważeni i pojawią się chętni do ubiegania się o wasze względy. Będziecie mieć sporo zalotników do wyboru. W stałym związku panować będzie atmosfera miłości i harmonii. W kwestiach finansowych kierujcie się zdrowym rozsądkiem, a nie impulsami.

SKORPION

Wykorzystajcie dobrą passę w pracy. Zaplanujcie więc strategię na przyszłość, w razie gdyby pojawiło się coś lub ktoś, kto będzie zagrażał waszej karierze. Jeśli chodzi o uczucia, to będziecie teraz mieli powodzenie, choć sami możecie doszukiwać się wad u innych. Odrobina krytycyzmu nie zaszkodzi, ale nie przesadzajcie ze złośliwymi uwagami, bo możecie do siebie zrazić potencjalnego kandydata. Samotni mają pewne szanse na poznanie kogoś, ale tylko jeśli zachowają umiar. W stałym związku na razie bez zmian. Dobrze byłoby, gdybyście spędzili trochę czasu tylko we dwoje. W finansach stabilnie.

WODNIK

W pracy możecie odczuwać trochę napięcia. Nadmiar stresu może źle wpłynąć na wasze zdrowie. Dlatego zadbajcie koniecznie o relaks i odpoczynek. Samotni będą mieli szanse znaleźć sobie kogoś na stałe i to całkiem niespodziewanie. Krótki urlop albo wyjazd to całkiem niezły pomysł i jeśli uda się go zrealizować, to nie pożałujecie. Zainwestujcie trochę w siebie, co poprawi wam samopoczucie. W stałym związku dobrze byłoby, gdybyście urozmaiciłiwspólniewieczoryizaplanowalicoś niecodziennego. Posłuchajcie głosu intuicji i realizujcie nawet śmiałe pomysły.

BLIŹNIĘTA

W sprawach zawodowych na razie nie będzie się działo nic szczególnego, w pracy czeka was lekki zastój, ale nie przejmujcie się nudą. Za to w uczuciach prawdziwe ożywienie. Samotne Bliźnięta mogą spodziewać się porywów namiętności. Nie przegapcie okazji do zawarcia nowej interesującej znajomości, może się okazać ona miłością na całe życie. Przypadkowe spotkanie może przerodzić się w dłuższy związek. Wiele tutaj będzie zależało od waszego podejścia. Uważajcie na finanse, bo mogą was kusić niepotrzebne wydatki, a w tym miesiącu przydałoby się trochę zaoszczędzić.

PANNA

W tym miesiącu powinniście się skupić na sprawach zawodowych, bo od tego zależy wasz sukces. Wcześniej nawiązane kontakty okażą się bezcenne. W miłości mogą pojawić się przejściowe problemy. Samotni powinni dość sceptycznie podejść do nawiązanych znajomości. Włączcie zdrowy rozsądek oceniając potencjalnego partnera bądź partnerkę. Pozory mogą mylić, nie kierujcie się powierzchownością. Nowo poznane osoby będą przewijać się przez wasze życie i mogą wprowadzić nieco zamieszania, a potem zniknąć. W odpowiednim czasie spotkacie swoją drugą połówkę. W stałym związku możliwe drobne napięcia.

STRZELEC

Mimo, że w karierze na razie nie nadeszły jeszcze wasze pięć minut, to uczucia będą kwitnąć. Samotni będą mieli wiele możliwości, żeby poznać kogoś interesującego. Wzrośnie wasza pewność siebie i co rusz będą się wam trafiać okazje do flirtowania. Nawet jeśli nie spotkacie miłości swego życia, to na pewno dopisze wam bardzo dobre samopoczucie i humor, dzięki któremu zjednocie sobie otoczenie. Jednym słowem będzie wam się dobrze wiodło. Nie przesadzajcie tylko z rozrywkami i zostawcie sobie zapas na koniec. Tak na wszelki wypadek. W stałym związku harmonia i cudowna atmosfera.

RYBY

Wasza kariera będzie teraz przebiegać bezproblemowo. Wreszcie uda się wam połączyć życie zawodowe z potrzebą zaangażowania. Ryby bez zajęcia powinny teraz słuchać wewnętrznego głosu, bo może podpowie wam, czym się zająć i w jakiej dziedzinie zrealizujecie swoje powołanie. Samotni będą mieli dużo okazji do flirtów, ale szanse na stały związek są na razie niewielkie. Rozsądnie przyjrzyjcie się z kim macie do czynienia zanim skoczycie na głębokie wody. W stałym związku nie będzie póki co różowo. Nie zawsze musicie ustępować, niech partner zaspokozi też wasze potrzeby emocjonalne.



ROK ZAŁOŻENIA 1925

Małopolski Bank Spółdzielczy

Zawsze Twoim Bankiem



Weź
Wygodny KREDYT
NA SZCZĘŚCIE

www.mbsw.pl

Oddział w Wieliczce

• 32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2, tel.:12 278 13 95

Oddziały w Krakowie

• 30-611 Kraków, ul. Wystouchów 4, tel.:12 654 56 16

• 30-556 Kraków, ul. Wodna 2, tel.:12 655 23 68

Oddział w Niepołomicach

• 32-005 Niepołomice, ul. Kościuszki 20, tel.:12 281 12 20

Oddział w Kłaju

• 32-015 Kłaj nr 654, tel.:12 284 14 33

Oddział w Myślenicach

• 32-400 Myślenice, Rynek 16, tel.:12 272 02 24

Oddział w Gdowie

• 32-420 Gdów, Rynek 106, tel.:12 251 60 00

Centrala Małopolskiego Banku Spółdzielczego

32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2, tel.:12 278 14 66; fax:12 289 44 40; e-mail: info@mbsw.pl